Nr 59. Dnia 15 marca. Środa. Dnia 3 (15) marca 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub te[illegible] miejsce, pierwszy raz 10 kop[illegible] żdy następny raz 8 kop. —[illegible] ogłoszenia: za jeden *wyraz* [illegible] szy raz 2 kop., każdy następ[illegible] 1½ kop. —Z wyjątkiem og[illegible] do „Nekrologji“, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ś. Longina Męczennika.
Jutro: śś. Cyrjaka. Djakona i Tacjana.
Piątek: śś. Gertrudy Panny i Patryka B.
Sobota: ś. Gabryela Archanioła.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 17.
Zachód „ „ 6 „ 2.

Długość dnia godzin 11 minut 45.
Przybyło „ „ 4 „ 7

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. *Józefa Oblubieńca N. Marji P*
Poniedziałek: ś. Archippa i Wincentego.
Wtorek: ś. Benedykta Opata.
Środa: ś. Oktawiana W. i Boguchwała B

— W dniu jutrzejszym przypada nabożeństwo pasyjne w jednym tylko z kościołów, mianowicie w archikatedralnym św. Jana.

W tymże kościele jutro, jako w czwartek, odbędzie się o godzinie 9-tej zrana wotywa ku czci Najświętszego Sakramentu.

— Również jutro w kościele św. Kazimierza (Panien Sakramentek) na Nowem-Mieście, odbędzie się nabożeństwo ku czci Najświętszego Sakramentu, z całodziennem wystawieniem takowego, mianowicie: o godzinie 9½ zrana uroczysta wotywa, o godzinie zaś 3½ po południu takież nieszpory.

— Ze zbliżających się nabożeństw odpustowych wymieniamy:

Dnia 19-go: św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, w kościołach:

N. Marji Panny na Nowem-Mieście;

Narodzenia N. Panny na Lesznie;

Opieki św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (Panien Wizytek) wprost ulicy Królewskiej;

św. Ducha, wprost ulicy Mostowej;

św. Jacka przy ulicy Freta;

św. Marcina przy ulicy Piwnej (tylko wotywa o godzinie 10-tej).

N. Marji Panny Loretańskiej, na Pradze;

dnia 21-go: św. Benedykta, w kościele św. Kazimierza (Panien Sakramentek) na Nowem-Mieście.

Przegląd polityczny.

Przed tygodniem został *Gołos* zmistyfikowany przez swego berlińskiego czy poznańskiego korespondenta alarmującą wieścią, jakoby jen. Stiehle, komendant V korpusu armji niemieckiej w Poznaniu, wygłosił mowę do deputacji oficerów landwery tamtejszej (a więc przeważnie polskiej), w której miał jakoby obsypać pochlebstwami polaków. Gdyśmy otrzymali telegram streszczający doniesienia *Gołosu* (którego jednak nie zamieściliśmy), można było zeń wnosić doprawdy, że jen. Stiehle wdał się także dzisiejszym zwyczajem w politykę, co byłoby tem dziwniejsze, iż w Niemczech jenerałowie nigdy dotąd polityki nie uprawiali. Nazajutrz jednak otrzymawszy dosłowny niemiecki tekst przemowy jen. Stiehlego w jednej z gazet pruskich, przekonaliśmy się, iż przemowa to była gołębiej niewinności a korespondent *Gołosu* na temat jej skomponował jakąś fantazyjną mowę przyszłości *à la Wagner*. Dlatego sądziliśmy najwłaściwszem nie wspominać o tej mowie niepowiedzianej i tylko alarmowi wszczętemu przez *Gołos* przypisujemy, że także parę pism polskich odezwało się o fakcie, który w przeciwnym razie byłby przeszedł bez echa. Wobec tego jednak czujemy się w obowiązku skonstatować, że w słowach jen. Stiehlego nie było absolutnie nic więcej nad to, co nawet jenerałom pruskim wolno każdej chwili wygłaszać bez namysłu, jako piękny a beztreściwy frazes. Cała wrzekomo polityczna zawartość mowy jen. Stiehlego streszcza się w pochwale naszej „świetnej przeszłości” i „naszego dźwięcznego języka”, z którą łączy życzenie, abyśmy zgodnie żyli na jednej ziemi z niemcami, skoro walczymy z nimi w szeregach jednej armji.

Nie pierwsze to już odwołanie się jen. Stiehlego do „koleżeństwa broni”, ale odwołanie się pozbawione wszelkiego związku z polityczną sytuacją. Ks. Bismarck dał ongi przykład w parlamencie, w jaki sposób w pochwale można zamknąć szyderstwo. Po wojnie francusko-pruskiej oddał on wymowny hołd bohaterstwu polskich żołnierzy i w waleczności ich znalazł *ad usum delphini* rękojmię naszego pruskiego patrjotyzmu. Odtąd weszło w modę u wojskowych pruskich głosić zadokumentowane wspólną ofiarą krwi koleżeństwo broni, i przeciwstawiać ten forsowny argument domaganiom się posłów polskich w parlamencie niemieckim, aby zaspokojono słuszne a nieprzesadne i bezpieczeństwu państwa niemieckiego nie zagrażające życzenia. Jen. Stiehle nie powiedział nic nowego, gdy się odwołał do tego „przysłowiowego” koleżeństwa, poszedł tylko za dosyć utartą modą. Dlatego właśnie mowa jego nie ma cechy „symptomu”, a jeżeli dzisiaj zwrócił ktokolwiek na nią uwagę, to przypisać to należy tylko chwilowemu nastrojowi zmysłu politycznego w świecie europejskim, który pragnąłby słyszeć, jak trawa rośnie...

P. Schloetzer otrzymał w niedzielę pierwszą audjencję u Ojca św. Tenże miał pełnomocnikowi niemieckiemu zgotować bardzo życzliwe przyjęcie i wyrazić się—wedle depeszy Wolffa—iż gdyby od niego samego zależała sprawa ugody dawnoby naprzód się posunęła. Jakkolwiek znanem jest pojednawcze usposobienie Ojca św., jakkolwiek wiemy, iż w łonie Kurji rzymskiej ścierają się dwa prądy, i że pomiędzy opinjami kardynałów Bilja i Ledóchowskiego, a temi które wyznają Jacobini albo Ferrieri, zachodzą wielkie różnice, to w żadnym razie nie przypuszczamy ażeby Ojciec św. wyraził się w sposób, jaki mu do ust wkłada tendencyjna depesza ajencji Wolffa; nie wierzymy już dlatego, iż słowa podobne byłyby jawnem wyparciem się tej frakcji świętego kolegjum, która, nie hołdując oportunizmowi, stoi niewzruszenie przy zasadzie zniesienia albo przynajmniej rewizji ustawodowstwa majowego.

Dnia 11 b. m. sejm darmsztadzki oświadczył się przeciw monopolowi tytoniowemu a izba wyższa w Monachjum większością 32 głosów przeciw 12 obaliła uchwałę izby niższej bawarskiej, która także wyraziła się opozycyjnie przeciw projektowi księcia kanclerza. Są to wszakże wywnętrzania się platoniczne, ponieważ sejmy państewek niemieckich nie mają prawa głosu w kwestji, nad którą rozstrzygać będzie; rada związkowa a następnie zapowiadany na d. 17 kwietnia parlament niemiecki, któremu ks. Bismark przedłoży obok monopolu tytoniowego także gotowy już projekt o zabezpieczeniu życia i zdrowia robotników przez przymusową asekurację tychże ze strony właścicieli fabryk i pracowni. W niedzielę w sześciu okręgach wyborczych Berlina odbyły się zgromadzenia wyborców, które uchwaliły znaczną większością energiczne rezolucje przeciw monopolowi „podcinającemu u korzenia jedną z najsilniejszych gałęzi przemysłu niemieckiego i oddającemu w niewolę rządu 80,000 robotników!“ Pomimo tych chmur zbierających się nad głową ks. Bismarka nie można dziś jeszcze liczyć na pewny upadek monopolu w parlamencie. Prawda że wszystkie partje liberalne, wszyscy party-

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 58.)

— Patrzałem się i na ciebie i na najmiłościwszą panią... Czytałem w oczach i twoich i najmiłościwszej pani... Biedny ty, olbrzymie!...

— Najmiłościwsza pani mnie nie-nawidzi...— z zająknięciem się na „nie” rzekł Janek.

— Ba... Byłoby to pół biedy, gdyby ciebie nienawidzieć można... Ona ciebie nie nienawidzi, ale na sposobność czeka i, jak się jeno takowa nadarzy, nastąpi na ciebie i rozgniecie, a to dla tego, ażeby potem łzy gorzkie wylewać po tobie... Ona cię bardzo lubi...

Janek przez nos czmychnął i głową pokiwał.

— Bądźcobądź, masz wóz i przewóz... Król, Tarnowski i Maciejowski zmawiają się w celu ożenienia Zygmunta Augusta z królewną rzymską... Gdybyś potrafił małżeństwa tego nie dopuścić, pozyskałbyś wielkie królowej Bony łaski...

ROZDZIAŁ XVI.

W którym mowa o niewoli, w jakiej bywają dzieci królewskie.

Król, Tarnowski i Maciejowski zmawiali się, a raczej, zmawiali się dwaj ostatni, z których pierwszy był wielkim hetmanem, drugi biskupem, pełniącym w czasie onym funkcję podkanclerza, zmawiali się tamę zgorszeniu położyć i królewicza ożenić. Zmowa ta z łatwością zmieniła się w wolę narodu, której królowie w Polsce ulegać *musieli*. Podkreślamy wyraz „musieli“, ze względu na tego króla, na korzyść którego przygotowywały się zdaleka okoliczności, pomimo że go jeszcze na świecie nie było. Istniało jeno narzędzie opatrznościowe, które go do Polski sprowadzić miało, narzędzie mizerne, nikłe, słabe, w postaci karła przez życie się przebijające, służące za igraszkę damom i szukające celu opatrzonego w warunek do osiągnięcia niesłychanie trudny. Wspominaliśmy o warunku tym. Przedstawiał się on w kształtach gienjusza, będącego nie czem innem jeno istotą płci niewieściej, nie znajdującą się w błędnem Janka otoczeniu dla powodów, które są nam dokładnie znane. Z pomiędzy dam, które go na rękach nosiły, żadna go wziąć nie mogła.

Tym razem jednak nie o niego chodziło. Chodziło o zmowę oną, o której oznajmił mu Stańczyk, a zatem o królewicza.

Zygmunt-August w odniesieniu do gienjusza znajdował się w położeniu, zbliżonem nieco analogicznie do położenia Janka. I on się za takowym oglądał. Na tem atoli analogja zaczynała się i kończyła. Młodzian piękny, wielki książę litewski, wybrany za życia ojca na króla polskiego, skoligacony i spokrewniony z dworami panującemi, kuzyn cesarzy i królów; co za porównanie pomiędzy nim a synem szlachcica wioskowego! W Polsce wszakże porównanie utrzymaćby się dało, gdyby szlachcic był człowiekiem normalnym. Upadało ono dla tego jedynie, że natura nie odmówiła synowi królewskiemu żadnego z darów swoich, podczas gdy z syna szlacheckiego uczyniła dziwowisko, które dla siebie spodziewać się jeno mogło—komuż bowiem nadzieja jest wzbroniona!—ale spodziewać się czegoś nieokreślonego i nieujętnego, czegoś odniesionego do przyszłości bez terminu i do przedmiotu bez krwi i kości. W takim rzeczy stanie jedynem dla Janka wyjściem było identyfikowanie się do pewnego stopnia z królewiczem, przyswajanie sobie jego celów, widoków i pragnień. Nasuwało się to samo przez się.

Widzieliśmy, w jakim karzeł do Zygmunta-Augusta pozostawał stosunku.

Stosunek ów nie był we dworze tajemnicą. Wiedziano, że królewicz Jankowi sprzyja; wiedziano, że Janek królowiczowi... szepce.

Wyraz „szeptać” oznacza dziś sposób cichy przemawiania. W wieku XVI miał on znaczenie poważniejsze, w sensie zwłaszcza politycznym, obejmując wszelkie rodzaje i podrodzaje tak zwanych „podszeptów“, wychodzących ze zródeł różnych i płynących kanałami różnemi do uszów możnych. Powstała ztąd nazwa „zauszników”, którzy odegrywali rolę nader ważną a rekrutowali się we wszystkich stanach i we wszystkich klasach, bez różnicy wieku, płci i zatrudnienia. Jesteśmy w wieku XVI— nie zapominajmy o tem. Zausznictwo w wieku owym, okrywające się tajemniczością jak dziś, opierało się jeszcze o świat cały tajemniczy i zagadkowy, brany na serjo i wywierający wpływ ogromny. Pomiędzy ludem krążyli wróżbici, czarodzieje, zaklinacze; mnóstwo ludzi trudniło się odszukiwaniem sekretów, zawierających się w ziołach, minerałach, figurach, znakach i wyrazach; po laboratorjach ustronnych pracowali alchemicy nad odkryciem kamienia filozoficznego; niebo obserwowali astrologowie. Świat ów cały przywykał do zauszników i za pośrednictwem ich wchodził w styczność z potentatami, do wiadomości których rzeczy podobne dostawały się za pomocą szeptania.

kularyści i katolickie centrum są mu przeciwne. Opozycja centrum nie jest wszakże zasadniczą, lecz taktyczną. Jeżeli do tego czasu zarysują się wyraźniej owoce misji p. Schloetzera i ks. Bismark zechce zadowolić słuszne życzenia katolików niemieckich, natenczas centrum porzuci swe opozycyjne stanowisko i w koalicji z konserwatystami uchwali monopol, uwalniając ks. Bismarka od przykrej konieczności rozwiązania parlamentu. Ale w każdym razie— *do ut des*...

Najważniejszym faktem ubiegłego tygodnia jest pacyfikacja powstania w Krywoszju; może ona bowiem oddziałać w podwójnym kierunku na dalsze ukształtowanie się politycznej sytuacji. Jeżeli ks. Bismark z powzięciem energiczniejszej inicjatywy wobec dotkliwych ciosów, jakie w ostatnich czasach zadano godności i ambicji narodu niemieckiego, czekał na uporanie się Austrji z powstaniem wybuchłem u południowych jej granic, natenczas przyszłaby chwila, w której ta inicjatywa mogłaby się skuteczniej objawić. Jeżeli zaś zamiarów takich nie było wcale natenczas stłumienie powstania w Hercegowinie i Krywoszju zamyka pewien okres niezdrowego wrzenia na półwyspie bałkańskim i stwarza nową rękojmię zagrożonego w ostatnich czasach tak silnie pokoju europejskiego.

Skreśliliśmy już ogólny przebieg operacyj fmp. Jowanowicza, które w trzydniowej walce oczyściły całe terytorjum Krywoszja i wepchnęły powstańców do „neutralnego" Czarnogórza, gdzie ich naturalnie w oczach wojska przyjęto z otwartemi ramionami. Jdzli jeszcze dodamy parę szczegółów uzupełniających obraz tych wysoce dla armji austrjackiej zaszczytnych operacyj, które w niespełna dwóch miesiącach dokonały dzieła, na jakie zwyczajnie poświęcają inne militarne mocarstwa długie lata, jak świadczy o tem Tunis, Afganistan i inne znane pola walki gerylasowskiej. Operacje rozpoczęły się dnia 8 zrana w siedm kolumn, postępujących równocześnie naprzód z Orachowacza, Ledenic, Grebenu, Morynja i Castelnuovo, tudzież od granicy hercegowińskiej przez góry Orien i Pazna ku południowi. Podczas gdy zatem batalјony dywizji 47 operowały od południa pod dowództwem jen. Winterhaldera, od północy na prawą flankę powstańców uderzył jen. Kober z czterma batalјonami dywizji 44. Ten podwójny atak od frontu i od prawego skrzydła wywołał taką panikę wśród powstańców, iż taktyczny szyk ich od razu uważanym być musiał za przełamany. Wprawdzie broniły się oni dzielnie i ustępowali leniwo a nawet pod górą Pazna i Ledenicami przyszło do starć bardzo krwawych, ale wszelkie wysiłki wobec obsaczenia stanowiącego zasadę wszystkich operacyj fmp. Jowanowicza okazały się bezowocnemi.

Tak więc kolejno przechodziły w ręce wojska ważne pozycje: Ubli, Vratlo, Cerkwice, Viela Greda, Goly Werch, Lupoglava, Weli Werch, a nareszcie sam Dragal. Fort dragalski zajęła kolumna Kürsingera w piątek pomiędzy godz. 2 a 4 po południu a w godzinę już potem fmp. Jowanowicz rozkazał wysadzić go w powietrze. Niewysłowione trudy przebyć musiały wojska austrjackie przez tych trzy dni ustawicznej walki z częścią wspinania się na strome, przepaściste szczyty, wzniesione na 4—6000 stóp nad powierzchnią morza; podczas było brodzić nieustannie w śniegach sięgających do pasa, walczyć z wichurą alpejską i z zupełnym brakiem wszystkich miejscowych materjałów żywności.

Delegacje austrjackie mają być zwołane w połowie kwietnia celem uchwalenia dalszego kredytu nadzwyczajnego na cele pacyfikacji. Półurzędowa *Budapester Corr.* powiada, iż tym razem zażąda minister wojny 10 do 12 miljonów złr., z których $1\frac{1}{2}$ mil. poświęconych zostanie na potrzeby fortyfikacji, aby uniemożliwić nadal bunty ludności, a 8 miljonów na utrzymanie wojska w Hercegowinie i Krywoszju przez dalszych 3 miesiące.

Z Poznania.

Dnia 12-go marca.

Bez wszelkiego komentarza przesyłam wam treść przemowy, wygłoszonej przez tutejszego jenerała komenderującego V korpusem, v. Stiehle.

Po wojnie francuskiej poczęto wszędzie tworzyć t. zw. *Landwehrvereiny*, stowarzyszenia wysłużonych żołnierzy, zajmujące się specjalnie uroczystem grzebaniem kolegów...

Największy związek taki istnieje na W. Ks. Poznańskie w Poznaniu, a należą doń choć w drobnej liczbie i polacy i to z klas najniższych.

Otóż nowego komenderującego jenerała v. Stiehle mianował właśnie poznański *Landwehrverein* swoim członkiem honorowym.

Przy wręczaniu mu dyplomu odpowiedział tedy jenerał według *Posener Landwehr-Zeitung* co następuje.

Oznajmiwszy, iż *Landwehrvereiny* poznańskie będą miały to szczęście być przedstawionemi cesarzowi Wilhelmowi, który podczas manewrów bawić ma napograniczu księstwa, dodał, iż cieszy go rozkwit takich *vereinów*, mianowicie na wschodzie monarchji.

Zna on stosunki księstwa, bo chodził do szkoły w Międzyrzeczu a później służył, choć przez krótki czas, jako oficer w Poznaniu—od tego czasu wiele się w Poznaniu zmieniło...

„Pod błogosławionemi rządami Hohenzollernów utorowała sobie drogę kultura niemiecka i pilność niemiecka; przemysł, handel i rolnictwo się podniosły. Liczne koleje przebiegają naszą w płody przyrody wcale nie ubogą prowincję i zapewniają jej szczególną przyszłość, skoro się tylko uda przeprowadzić bezpośrednią komunikację z Rosją. Zasmuca tylko, że słowem i pismem rozmyślnie utrzymują i żywią nienawiść przeciwko niemczyźnie. Każdy uczciwy niemiec szanuje niezawodnie własności polaków, pełne chluby wspomnienia z dziejów ich kraju, mianowicie ich piękną, dźwięczną mowę, zato atoli nie należy odpłacać się nienawiścią. Trzeba się nauczyć, iż należy się poddać konieczności (*in das Unvermeidliche fügen*) i uznać błogie skutki panowania pruskiego. Jednem z najpiękniejszych zadań naszych *Landwehrvereinów* jest zbudowanie złotego mostu pomiędzy polakami a niemcami i dlatego *vereiny* tak wielkie mają znaczenie w naszej prowincji, gdyż do nich należą tylko starzy żołnierze, którzy podczas służby wojskowej bez różnicy narodowości i religji kolegjalnie z sobą żyć się nauczyli i z których wielu za naszą ojczyznę walczyło i krew przelało. Mianowicie w armji niemieckiej może tylko jeden język, jedna komenda panować, w przeciwnym razie nastąpiłyby u nas w części te stosunki, jakie w armji austrjackiej istnieją. Jenerała cieszy, że każdy żołnierz polskiej narodowości chętnie i łatwo się nauczy po niemiecku, poznawszy wielkie korzyści, jakie mu ta znajomość w całem życiu przynosi. Niedawno dopiero miał sposobność poznać w Głogowie, że rekruci polscy w kilku miesiącach porobili znaczne postępy w nauczaniu się języka niemieckiego. Tacy ludzie są i będą także później dobrymi żołnierzami i t. d."

W ślad za tym głosem jenerała v. Stiehle pokazał się w tutejszym *Posener Tagblacie*, organie mającym styczność z sferami urzędowemi, artykuł przesłany temuż dziennikowi z Berlina p. t. *Ein Wort zur rechten Zeit*, przez co rozumiał autor ową mowę jenerała v. Stiehle.

Artykuł ten podaję w głównej osnowie:

„Genjalny wódz poznański może liczyć na poklask i współczucie całego *Vaterlandu*, gdy kładzie przycisk na to, iż każdy „uczciwy niemiec" szanuje właściwości ich kraju i pełne chwały wspomnienia dziejów polaków, a mianowicie dźwięczny język polski, nie przeszło żadnemu niemcowi przez głowę *głosić nienawiść przeciw polakom, obywatelom tego samego państwa*. Tem więcej przeto należy żałować, jeśli *pewne żywioły* znajdujące się pod berłem Hohenzollernów polskiej ludności nie przestają odpłacać się niemcom jadowitą *nienawiścią za ich pełną tolerancji uprzejmość*. Na szczęście mamy prawo spodziewać się, że skutki tego szczwania i podżegania, wypływającego po części z nieczystych motywów, nie są zbyt wielkie".

W dalszym ciągu *Pos. Tagbl.* utrzymuje, iż żaden poszanowania godzien polak nie zaprzeczy temu, jak wielkie postępy poczyniły te polskie ziemie; znaczna też większość poddała się konieczności i uważa się za nierozdzielnie połączoną z monarchją pruską, najpotężniejszą zaś dźwignią tej łączności są *Landwehrvereiny*.

„Przegląd wojsk, pisze dalej *Pos. Tag.*, jaki się w tym roku odbędzie na szląsko-poznańskiej granicy, da związkom obrony krajowej w Poznaniu pożądaną możność okazania w uroczysty sposób, jak głęboko i jak silnie zakorzeniona jest w Poznaniu lojalność względem dynastji Hohenzollernów. Tam się pokaże, że rózróżnianie między polakami a niemcami jest tylko sztuczne i nienaturalne. Starzy wojacy polscy staną jaknajliczniej wobec swego cesa...

Owóż tedy szeptanie nadawało biednemu Jankowi stanowisko przy dworze. Było ono zamaskowane i, jak dotychczas, zdradziło się w dwóch jeno wypadkach: w przysłudze jaką karzeł oddał synowi królewskiemu, i w przysłudze, jaką syn królewski oddał karłowi. Dwa fakta te zwróciły na Janka uwagę, jako na satelitę wschodzącego słońca i byłaby, jak się przypuszczać godzi, uwaga owa w inny zamanifestowała się sposób, gdyby nie królowa matka, która, niewiasta doświadczona w sprawach tego rodzaju, uważała za rzecz potrzebną nie dać Jankowi uczuć, że on coś znaczy. Dla tego to zdegradowała go niejako z „Janka" na „karła". Dwór, za jej przykładem, degradację tę aprobował i podtrzymał. Sam atoli fakt onej, jakkolwiek dla Janka bolesny, poznać dał umysłom bystrzejszym, że on znaczy coś.

Najpierwszy poznał się na tem trefniś nadworny. Stańczyk odegrywał ważną na dworze Zygmuntów rolę— rolę, wchodzącą również do kategorji zausznictwa i działającą również za pomocą szeptania, objawiającego się w formie słówek dwójznacznych i docinków, wykazujących ze strony śmiesznej, bądź fakta dokonane, bądź też zamiary. W sposób ten, ze stanowiska swego żywy brał udział we wszystkiem, co, w postaci myśli powziętej, pojawiało się w zamku królewskim. Małżeństwo przeto Zygmunta Augusta, uprojektowane od dawna, a mające na celu wciągnąć Polskę w sferę tej atrakcji, jaką za pomocą związków matrymonjalnych otaczał się dom Habsburski, nie mogło dlań pozostać obojętnem.

Wciąganie to wyszło na szkodę Czechom, Trójjedynemu królestwu, narodowościom słowiańskim, tworzącym państwa pomniejsze na amfiteatrze adrjatyckim, zagrażało Siedmiogrodowi, zagrażało Węgrom, zagrażało też i Polsce. *Austria felix nube.* Odczuwać się to dawało na polityce Zygmunta Starego. Na odrzucenie przymierza z Franciszkiem I i utrzymanie przymierza z Karolem V wpłynęła w części znacznej ta okoliczność, że Zygmunt był synem księżniczki austrjackiej. Okoliczność ta wyraźniej jeszcze odbiła się na niekorzystnych dla Polski układach z Ferdynandem, ojcem księżniczki, zaręczonej w latach dziecinnych Zygmuntowi Augustowi. Stosunki te Polsce na złe wychodziły, przybierając formy zagrażające na przyszłość. Widziały to umysły rzutniejsze i z obawą przemyśliwały o zbliżającej się chwili, w której przyszły przedstawiciel państwa wprzęgnie się w słodkie jarzmo hymenu, będące dla państwa jarzmem politycznem. Istniało stronnictwo hymenowi onemu przeciwne.

Ale— niestety!— stronnictwa tego potęgę stanowiła Bona.

Królowa nie chciała żenić syna. I ona się obawiała. Ale obawy jej odnosiły się do niejże samej, mając na widoku śmierć ośmdziesiątletniego blisko już króla. Wypadek ten zdarzyć się mógł dziś jutro. Śmierć króla, w razie gdyby Zygmunt August ożenionym był, usuwała ją na drugi plan. Królowa wdowa traciła odrazu wszelkie wpływy i znaczenie całe, co byłoby ciosom bolesnym dla Bony, która o nie się z taką nie starała usilnością, jak o wpływ i zapewnienie dla siebie wpływów i znaczenia, tak dalece, że historycy przypisują jej zamiary wzmocnienia w Polsce słabej władzy monarchicznej. Być może. Zamiary te przypadały do miary widoków jej osobistych, które na podeptanie wystawiały uczucia macierzyńskie. Do dopięcia celu wybrała drogę haniebną, wikłając syna w sieć intryg miłosnych, pogrążających go w zniewieściałość, zabierających mu czas i podkopujących silny jego organizm. Widok ten oburzał tych nawet, którzy na łączenie się z domem austrjackim niechętnem patrzyli okiem. Polska posiadała ludzi bardzo rozumnych; nie wydała ani jednego męża stanu zimnego, rachunkowego, opierającego kombinacje polityczne na faktach, unicestwiających uczucie. W tym razie uczucie zasłoniło przed oczami następstwa polityczne. Widziano młodego człowieka, grzęznącego coraz to bardziej w upadek i na podniesienie go z takowego nie widziano sposobu innego, jeno ożenienie. Tarnowscy, Maciejowscy, Tarłowie zmówili się; zwrócili się do króla z *ultimatum*: kwestja została postawiona.

Rozstrzygnięcie atoli kwestji tej zależało cokolwiek i od Zygmunta Augusta, jeżeli nie pod żadnym innym względem, to pod względem przyśpieszenia, lub opóźnienia aktu zaślubin. Stanowiło to dla Bony rzecz ważną. Od tego zależało panowanie nad sytuacją nazajutrz po śmierci starego króla.

Jak skoro przeto kwestja postawioną została, w tejże chwili niemal sformowały się dwa stronnictwa: stronnictwo cnotliwych przy królu i stronnictwo intrygantów przy królowej. Jedno i drugie zakrzątało się, gromadząc środki i sposoby, oglądając się za pomocnikami i pośrednikami, poszukując śród zauszników takich, „podszepty" których mogłyby zainteresowanego głównie królewicza na tę, lub na ową przechylić stronę.

Poszukiwano. Nikomu na myśl nie przychodził Janek, dotknięty pieszczotliwą królowej niełaską. Niełaska w ten wyrażona sposób z przed oczów go usuwała, na śmietnik niejako odrzucała.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

rza, aby sędziwemu i zwycięzkiemu księciu z „najgłębszej głębi“ wykrzyknąć „hoch!“ Przed takiemi owacjami zawstydzi się i cofnie agitacja, żywiąca nienawiść i niechęć między ludem—a skutek tej wizyty cesarskiej w poznańskiem będzie trwały i potężny. Troskliwość naszego cesarza rozciąga się na wszystkich poddanych w równej mierze—a rząd pruski starał się zawsze o to, aby najzupełniej tym intencjom cesarza odpowiedzieć. Czy mamy wskazywać na tę gęstą sieć kolei, wybudowanych po większej części na koszt państwa? Nie! tego nie potrzeba! Większość obywateli poznańskich nie myśli się skarżyć na to, że należy do Prus“.

Podaję te dwa fakty bez wszelkiego komentarza, boć fałsz i obłuda krzyżacka przebija się tu z każdego słowa!

Pod błogosławionym rządem pruskim dobrze polakom jak w raju—myślałby ktoś, coby prusaka nie znał.

Rymwid.

Roboty ameljoracyjne.

Komisja wodna, wydelegowana z łona podkomitetu obywatelskiego sanitarnego, działa bez najmniejszej przerwy.

Zadanie tegoż komitetu jest niezwykle trudne, prace zaś podnoszone w celu wynalezienia wody dobrej do picia są arcy-mozolne i muszą być prowadzone z wielką oględnością i znajomością rzeczy.

Zważyć nadto należy, iż charakter i natura pracy w tym kierunku potrzebują wiele czasu, a ztąd wymagają szczególnej cierpliwości.

Pomimo niemałej straty czasu poświęconego na badanie fałszywie lub lekkomyślnie wskazanych źródeł, roboty komisji nie są bezowocne.

Po bardzo ścisłych przedwstępnych badaniach postanowiono szukać wód dobrych w warstwach głębszych w stronie zachodniej miasta — i wystudjować wody położone również w okolicy zachodniej Warszawy, poczynając od rogatek jerozolimskich aż do wsi Włochy i Szczęśliwice.

Otwór świdrowy, wyrobiony średnicą 15-calową na placu św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, doprowadzono do głębokości stóp 300.

Na głębokości stóp 148 natrafiono na warstwę wody dość dobrych przymiotów, ale mało obfitą; że zaś w dalszym ciągu wydobyte próby dolnych warstw gruntu przedstawiały charakter dozwalający wnioskować, iż pod niemi można natrafić na warstwy obfite wodonośne, posunięto przeto świdrowanie dalej.

Doszedłszy do stóp 300, wyczerpano fundusz przeznaczony na te roboty, z dalszem więc pogłębianiem musiano się wstrzymać do czasu, dopóki się nie zyska nowych funduszów.

Otwór cały wszakże jest tak wyrobiony, iż każdego czasu w dalszym ciągu pogłębianym być może.

Korzystając z nabytego doświadczenia, komisja postanowiła wystąpić do magistratu z wnioskiem, aby do głębokości stóp 150 wyrobić otwór świdrowy, średnicy 8 cali i korzystając z górnej studni murowanej, umieścić u niej pompy, któreby wody z tej warstwy czerpały; woda ta, jako bardzo dobra do picia byłaby prawdziwie użyteczną dla mieszkańców tej okolicy.

Studja w stronie Włoch i Szczęśliwice dokonane wykazały, iż okolica ta nie bardzo głęboko pod powierzchnią gruntu ma obszerną warstwę wodonośną i że woda z niej pochodząca jest obfitą i dobrych przymiotów.

Po zebraniu tych wiadomości w dalszym ciągu komisja zajmie się wystudjowaniem, w jaki sposób najracjonalniej i najekonomiczniej będzie można wody te doprowadzić do miasta.

Jeżeli koszta nie wypadną tu zbyt wysokie, to znowu i z tego źródła będzie można otrzymać dobrą wodę do picia, którą w pewnej części miasto zasilanem być może.

W każdym razie komisja z prac dotychczasowych postanowiła ogłosić drukiem sprawozdanie, które zapewne dla ogółu bez interesu nie pozostanie.

MÓWIĄ MI...

Mówią mi, że ideały
To młodości krótki błysk...
Jednym targiem świat ten cały,
Prawdą życia tylko zysk!

Mówią mi, że trzeba w masce
Ukryć rzewny wzrok i twarz,
Sprzedać prawość możnych łasce
I przy ustach stawić straż.

Mówią mi, że... serce dzieckiem,
Że ich śmieszą jego łzy,
Gdy w objęciu mar zdradzieckiem
Obłąkańców roi sny.

Że nie miłość, ani wiara,
Ten zgrzybiały wspiera świat,
Ale waga, ale miara,
Władza sprytu, cyfr i zdrad!

Mówią mi, że myśl w człowieku,
To najpierwsza w zysku sług;
Mówią mi... o hańbo wieku!...
Że czczą mrzonką duch i Bóg?!

Że raz oczy przetrzeć trzeba,
By odzyskać trzeźwy wzrok,
I nie tonąć w blaskach nieba,
Ale śmiało spojrzeć w mrok.

I pójść śladem za drugiemi
I to serce zetrzeć w pył,
I na wieki sprzedać ziemi
Niestarganych resztę sił.

Bo poezja, pieśń, uczucie,
To blichtr tylko zdradnych larw,
W które stroi się zepsucie,
Jak w sukienki cudnych barw

Mówią mi... O dobry Boże!
O pochodnio ojców mych!
Ty mnie usłysz, gdy w pokorze
Wołam: oświeć, oświeć ich!

Gdzie ich przyszłość? w jakie progi
Ten szalony dąży ruch?
Co u kresu czeka drogi?
Gdzie nie czeka... Bóg i duch!

S. K.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W wyższych sferach rządowych uznano potrzebę, jak donosi *Now. wr.*, postawienia w zgodzie kilku postanowień specjalnych z temi ogólnemi przepisami, na mocy których osobom, które z utratą szczególnych praw i przywilejów zesłane zostały na osiedlenie, prawo prowadzenia handlu i przemysłu udzielane być może tylko przez jenerał-gubernatora, albo gdzie tego niema, przez gubernatora.

= Jak donoszą dzienniki petersburskie, ministerjum finansów zajęte jest obecnie projektem wprowadzenia w Rosji zdawkowej monety z niklu.

= W petersburskim instytucie technologicznym otwarty zostanie oddział budowy okrętów; równocześnie ma być zamkniętą morska szkoła techniczna.

= Szkoła marynarki, jak donosi *Now. wr.*, ulegnie przekształceniu, a to w celu ograniczenia liczby uczniów; powodem reorganizacji jest dostateczna ilość oficerów floty.

= W sferach wojskowych, jak donoszą gazety petersburskie, poruszono sprawę zniesienia w armji stopni podporucznika i majora.

= Według doniesienia *Nowosti*, w Warszawie ma być otworzoną szkoła politechniczna.

= Podług ogólnego etatu projektowanych wydatków i spodziewanych dochodów w 1882 r. na kolejach warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, tatowe mają być następujące. *Kolej wiedeńska:* dochody rs. 7,800,000, (w porównaniu z rokiem przeszłym mniej o rs. 700,000), wydatki rs. 4,851,409 kop. 70½ (w porównaniu z rokiem przeszłym mniej o rs. 671,197 k. 33), czyli mniej od dochodów o sumę rs. 2,948,590 kop. 29½, z czego po potrąceniu dzierżawy rządowej, funduszu rezerwowego, a także zobowiązań i ciężarów Towarzystwa (rs. 2,231,561 k. 87), pozostaje czystego zysku rs. 717,028 k. 42. *Kolej bydgoska:* dochody rs. 1,280,000 (w porównaniu z rokiem przeszłym mniej o rs. 90,000), wydatki rs. 1,259,783 k. 20¼, (w porównaniu z rokiem przeszłym mniej o rs. 63,669 k. 54), czyli mniej od dochodu o rs. 20,216 k. 79¾.

= Według zawiadomienia drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej, z dniem 1-ym kwietnia r. b. wprowadzonym będzie związek rosyjsko-niemiecko-belgijsko-francuski pomiędzy stacjami dróg francuskich a Łodzią.

= W sezonie letnim roku bieżącego wprowadzoną zostanie w wykonanie taryfa obniżona dla przewozu niektórych przedmiotów pomiędzy stacją Ilowo trans. i stacjami: Warszawa nadwiślańska, Praga nadwiślańska, Praga fabryczna, Warszawa (Praga) terespolska trans., Wawer, Nowogeorgiewsk, Nowy Dwór, Iwangród i Nowo-Aleksandrja.

= Z dniem dzisiejszym, 15-ym marca r. b., wchodzi w wykonanie w niemiecko-polskim związku dodatek pierwszy do zeszytu taryfowego nr 1, oraz zeszyt taryfowy nr 2, zawierający pomiędzy innemi opłaty dla przewozu towarów w komunikacji bezpośredniej pomiędzy stacjami drogi żelaznej nadwiślańskiej i stacjami niemieckiemi: Szczecin, Swinemünde, Hamburg, Harburg, Lubeka, Lüneburg, Brema, Bremerhafen i Gestemünde w kierunku przez Mławę.

= Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od dnia 26-go lutego do 4-go marca r. b. Urodziło się: chłopców 128, dziewcząt 123, razem 251 (mniej o 129 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 24, dziewcząt 22, razem 46 (mniej o 5 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 15 (chłopców 9, dziewcząt 6). Co do religji: katolickiej 137, prawosławnej 7, ewangielicko-augsburskiej 8, ewangielicko-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 99. Zmarło zaś: mężczyzn 135, kobiet 146, razem 281 (więcej o 23 niż w tygodniu poprzednim). Dzieci do lat pięciu zmarło: chłopców 68, dziewcząt 71, razem 139 (więcej o 5 niż w tygodniu upłynionym). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 9, kobiet 9, razem 18 osób. Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI—44, najmniej w cyrkule XII—11. Główniemi chorobami powodującemi śmierć były: ospa 47, zapalenie oskrzeli i płuc 47, suchoty płuc 35, nieżyt kiszek 21, uwiąd schyłkowy 18, błonica i dławiec 11, choroby organiczne serca 6, płonica udar (apopleksja) 5, szkarlatyna 5, tyfus brzuszny 4. W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 18 (mniej o 140 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: w kościele katolickim 1, ewangielicko-augsburskim 1, wyznania mojżeszowego 16.

= W ciągu tygodnia od 26-go lutego do 4-go marca r. b., dostawiono na targ prazki w ogóle 1,392 sztuk bydła (więcej o 251 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego: wołów 1,231, krów 3; bydła miejscowego: wołów 128, krów 30. Z bydła stepowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 1,046, krowę 1; na prowincję: wołów 185, krów 2. Z bydła miejscowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 47; na prowincję: wołów 81. Pozostało niesprzedanych: Z bydła miejscowego krów 30. Krów dojnych było 30 (mniej o 11 niż w tygodniu poprzednim). Przypędzono wieprzów 2,200 (więcej o 500 niż w tygodniu poprzedzającym), z czego sprzedano do Prus i na prowincję 1,100, cielat 1,600 (więcej o 320 niż w tygodniu poprzednim). Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego 3,720 pudów, wieprzowego 20, cielęcego 432, razem 4,172 pudów (więcej o 508 niż w tygodniu poprzednim). Mięso wołowe płacono za funt po kop. 13½, cielęce po kop. 14, wieprzowe po kop. 16. Funt chleba razowego kosztował 2¾ kop., pytlowego 4¼ kop., bułek zwyczajnych 8 kop., lepszych 10 kop. Sążeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 17, miękkiego po rs. 15. Za czetwert węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 62½ i rs. 1 kop. 50.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 27-go lutego do 5-go marca r. b. włącznie, wydała 146 (więcej o 28 niż w tygodniu poprzedzającym) nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze w 641 wnioskach, złożono rs. 14,436 kop. 90 (więcej o rs. 265 kop. 60 niż w tygodniu poprzednim). W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 234 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 34 kop. 40, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 13,843 kop. 4½ (więcej o rs. 2,480 kop. 64½ niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła książeczek 77. Ogólna przeto liczba uczestników 33,196 posiada kapitał rs. 1,234,383 kop. 26½ (więcej o rs. 593 k. 85½ niż w tygodniu minionym).

= Pobór zaległości podatkowych i takichże należności za bieżący rok postępuje ciągle. W tygodniu minionym pobrano zaległości rs. 8573 kop. 42, podatków bieżących zaś 8287 kop. 7. Pozostaje do pobrania zaległości 472,269 kop. 74, bieżących podatków 1,117,921 rs. 44 kop.

= Władza miejska delegowała w tych dniach komisję złożoną z pp. inżenierów i budowniczych miejskich, oraz jednego ze starszych ławników magistratu i właściwego komisarza kasy ekonomicznej celem ocenienia gruntów i budowli przy ulicy Trębackiej przez miasto nabytych i sprzedać się przez licytację mających.

= Do licytacji na dokonanie robót asfaltowych w Warszawie, która ma się odbyć w magistracie warszawskim dnia 3-go kwietnia, dopuszczeni będą tylko niektórzy przedsiębiorcy, dający pewną gwarancję, iż przeprowadzone przez nich roboty wykonane będą sumiennie.

= Latarnie gazowe winny być obecnie zapalane o godzinie 6-ej minut 30 wieczór, gaszone zaś o 5-ej minut 15 rano.

= Podczas rewizji fabryk i zakładów przemysłowych w mieście naszem komisja rewidująca uznała za niezbędne wprowadzenie rozmaitych ulepszeń w różnych fabrykach. Niektóre z fabryk tych i zakładów w odpowiedzi na to zalecenie komisji złożyły usprawiedliwiające objaśnienia, inne zaś powoli dopełniają postulatów komisji. Stosowne sprawozdanie zarządzone zostanie.

= Policja warszawska poddaje ścisłej kontroli wszystkie ekwipaże wynajmowane, tak nazwane „remizy"; w tym celu utrzymujący kantory wynajmu karet obowiązani będą zaopatrywać powożących w różnokolorowe, osobne dla każdego kantoru kokardy.

= W roku bieżącym, podobnie jak lat ubiegłych, urządzoną będzie przez warszawską radę miejską dobroczynności publicznej kwesta wielkanocna po kościołach i kaplicach przy grobie Zbawiciela; dochód z kwesty wpłynie w $^1/_3$ części na rzecz kościołów, a w pozostałych $^2/_3$ na Towarzystwo dobroczynności, szpital dla dzieci, Towarzystwo dam miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, Instytucję jałmużniczą dla wstydzących się żebrać przy kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście, szpital czasowy na Pradze i Dom schronienia starców św. Ducha i Panny Marji.

= Podkomitet, złożony z obywateli i lekarzy, mający zbadać o ile uzasadnione są wymagania rady miejskiej dobroczynności publicznej odnośnie do zwiększenia liczby miejsc w szpitalach itd., odbył trzy posiedzenia w celu ułożenia szczegółowego programu badania ze strony podkomitetu, którego to programu zażądał komitet obradujący pod przewodnictwem prezydenta miasta. Podkomitet zamierza oprzeć swe badania na danych miejscowych, uważając takowe za daleko ważniejsze od liczb wziętych z Paryża lub Petersburga, jako odnoszących się do ludności bezwzględnie różnej. Podkomitet zajmuje się szczegółowo czterema punktami wyrażonemi w memorjale prezesa rady M. D. P., piątym zaś punktem, mówiącym o polepszeniu pożywienia chorych, zajmuje się oddzielna delegacja.

= Roboty około doprowadzenia szyn tramwajowych do samych bram cmentarza powązkowskiego szybko postępują. Obecnie przystąpiono do zasypypywania dołów znajdujących się na łuku placu Broni i ulicy Powązkowskiej. Przed ostatecznem wykończeniem linji miasto będzie musiało nabyć część ogrodu, będącego własnością prywatną, przez którą przeprowadzone zostaną szyny tramwajowe.

= Warszawskie Towarzystwo dobroczynności przyznało stu kilkunastu biednym wsparcia w ogólnej sumie rs. 1,400 z funduszu legowanego przez ś. p. Ciszewskiego. Wsparcia powyższe będą dziś wypłacone w obecności egzekutora testamentu. Że zaś do wypłaty przeznaczoną jest suma rs. 3,500, przeto nierozdzielone rs. 2,100 rozdane zostaną przed świętami wielkanocnemi.

= Gorliwy współpracownik *Przegl. lekarsk.*, dr. St. Smoleński, lekarz kąpielowy i kierownik zakładu wodoleczniczego w Jaworzu (Ernsdorf, pod Bielskiem, na Szlązku austr.), objął współpracownictwo tygodnika *Centralblatt für klinische Medicin* w Bonn wychodzącego z obowiązkiem zdawania w tymże sprawy z bieżącej literatury klinicznej polskiej; autorowie polscy zapewne nie omieszkają nadsyłać drowi Smoleńskiemu prac swoich w odbitkach w celu rychłego zdania sprawy z nich w *Centralblacie*.

= Kurator okręgu naukowego, r. t. Apuchtin, wyjechał do Lublina celem zwiedzenia tamecznego gimnazjum.

= Deotyma udała się w dniu onegdajszym do Lwowa celem wypowiedzenia tamże kilku odczytów na rzecz pomnika Adama Mickiewicza.

= Z teatru i muzyki.

* Wczoraj tłumnie zgromadzona publiczność żegnała w teatrze wielkim Modrzejewską, która wystąpiła po raz ostatni w poranku na rzecz kasy zaliczkowej artystów.

Po pierwszym akcie członkowie zarządu kasy z wiceprezesem teatru, p. Folandem, ofiarowali artystce wspaniały kosz z kwiatami, obok wielu pięknych bukietów.

Po drugim akcie artyści i artystki z Królikowskim na czele, wystąpili na scenę ofiarując znakomitej koleżance okazały wieniec laurowy z kosztownemi wstęgami.

Artystka wśród istnego uraganu oklasków starała się dziękować kolegom i publiczności, nie mogąc opanować głębokiego wzruszenia, które udzieliło się wszystkim obecnym w sali.

— Choć będę za morzami—rzekła artystka—sercem zostanę między wami.

Królikowski płakał...

Długo i długo trwała burza oklasków, okrzyki wzruszonej publiczności i powiewanie chustkami.

I my żegnamy artystkę i zapisujemy dla pamięci wspólnej ostatnie jej wyrazy „do widzenia".

Modrzejewska wczoraj jeszcze opuściła Warszawę.

* W dniu wczorajszym odbyła się czytana próba z obrazu dramatycznego p. Marjana Gawalewicza pod tyt.: „Preludjum Szopena".

Utwór ten ma się niebawem ukazać na scenie teatru rozmaitości przy współudziale pań Wisnowskiej i Marczellówny, jakoteż panów: Ładnowskiego i Prażmowskiego.

* W końcu b. m. w sali teatru wielkiego odbędzie się widowisko p. Marji Deryżanki.

Program zapowiada się obiecująco.

Widowisko składać się ma z trzech sztuk, deklamacji, muzyki i śpiewu.

Pierwszorzędne siły dramatyczne i muzyczne zapewniły benefisantce swój udział.

* W teatrze dobroczynności powtórzone zostaną jutro, t. j. we czwartek, dwie nowalje amatorskiego repertuaru: „Nieoględni" Świderskiego i „Złoty cielec" Dobrzańskiego z dodaniem monodramu Anonyma „Telefon".

* W Dolinie szwajcarskiej rozbrzmiewać mają od początku maja dźwięki znanej berlińskiej orkiestry Bilsego.

Ugoda między dzierżawcą doliny a dyrektorem kapeli nie została jeszcze stanowczo zawartą z powodu trudnych warunków, ale zapewne pomyślnym skutkiem się zakończy, gdyż pamiętny świetnych powodzeń i przyjęcia Bilse przekłada Warszawę nad inne miasta i tu chce zakończyć swą długoletnią karjerę dyrygenta orkiestry, która mu i rozgłosu niemało i pieniędzy podostatkiem przysporzyła.

Ostatni to także rok istnienia Doliny szwajcarskiej, jako ogrodu publicznego.

* Szereg wieczorów poświęconych muzyce pokojowej (*Kammermusik*), a urządzonych zjednoczonemi siłami dzielnych wirtuozów i muzyków, rozpoczął się wczoraj w resursie kupieckiej przed nielicznie niestety zgromadzonemi słuchaczami!...

Zdawało się, że program nieprzeładowany muzyką, bo złożony z trzech tylko numerów, że nazwiska wykonawców zajmujących wybitne stanowisko w świecie artystycznym, że niewielka stosunkowo ilość koncertów w tym sezonie, że wszystko to razem wpłynie przyjaźnie na usposobienie publiczności i poważniej ją do zapowiedzianych wieczorów usposobi.

Tymczasem pp. Noskowski, Barcewicz, Trombini, Michałowski, Goebelt grali Haydna, Beethovena w sali nawet w połowie nienapełnionej, a p. Noskowski, jako jeden z wykonawców własnej kompozycji (kwartet na fortepian, skrzypce, altówkę, wiolonczelę, op. 8 D mol), miał sposobność przekonać się, spojrzawszy na tę salę, że obojętność dla muzyki jest cechą nietylko członków Towarzystwa muzycznego...

Być może, iż ostatni wieczorny występ Modrzejewskiej odciągnął pewne grono słuchaczów od pierwszego wieczoru w resursie; ciesząc się więc nadzieją liczniejszego zebrania na następnym koncercie, odkładamy też na później obszerniejsze sprawozdanie i zaznaczamy dziś tylko, że wykonanie wszystkich trzech numerów godne było wykonawców, którzy się zjednoczyli w tak poważnie artystycznym celu.

= Z ogrodu Saskiego.

Roboty wiosenne postępują coraz znaczniej.

Drzewa i krzewy oczyszczone — aleje uregulowane.

W przyszłym tygodniu, gdy nadejdą z zagranicy zamówione trawy, rozpocznie się siew trawników i ich artystyczne przyozdobienie.

Kląby kwiatowe dopiero w drugiej połowie maja będą zapełnione, aby podczas zimna zwykle około św. Pankracego, Bonifacego i Serwacego notowane, nie pomarzły.

Kwiaty do owych klombów hodują się i mnożą tymczasem w szklarniach i inspektach.

Nowe wreszcie aleje około rezerwoaru utworzone otoczone zostaną świerkami.

= Ogłoszenia w tramwajach.

Na szybach i ścianach wagonów tramwajowych zaczynają ukazywać się przeróżne ogłoszenia.

Wygląda to wcale nieźle i może być praktycznem.

= Uwaga.

Na Krakowskiem Przedmieściu znajduje się pamiątkowy posąg Matki Boskiej połtawskiej, odnoszący się do odsieczy pod Wiedniem.

Przed kilkunastu laty, podczas restauracji pomnika, napisy zatarte odnowiono, lecz przytem wkradło się mnóstwo pomyłek, zaciemniających znaczenie pamiątkowe zabytku.

Kłosy, prostując błędy, nawołują do odświeżenia napisów i pomnika.

Myśl ta zasługuje na poparcie.

= Odwiedziny w szpitalach.

Osoby odwiedzające krewnych i znajomych w szpitalu św. Ducha doznały w zeszłą niedzielę bardzo niemiłego zawodu.

Powiedziano im, iż przez czas postu, z powodu dodatkowego nabożeństwa, odwiedzanie chorych odbywać się może nie w niedziele lecz w poniedziałki.

Nie wtrącając się bynajmniej do spraw wewnętrznego zarządu szpitala, odważymy się jednak zwrócić uwagę czyją należy na to, iż znaczna część ludności roboczej, z jakiej przeważnie składa się kontyngens osób odwiedzających sale szpitalne, nie może dowolnie rozporządzać swym czasem w dni powszednie i że w ten sposób wielu chorych postrada możność nawet jednokrotnego na tydzień oglądania swych krewnych.

Przykrość takiego położenia, a nawet szkodliwe jego skutki ocenią ci, co przez czas choroby długo nie mogli widzieć nikogo z drogich sobie osób...

= Służba cmentarna.

Otrzymujemy zażalenie od osób wiarogodnych, że podczas wchodzenia pogrzebów na cmentarz, argus miejscowy nie puszcza orszaku przez pierwsze wrota, zmuszając towarzyszących zwłokom, aby szli szosą aż do bramy ostatniej.

Tego rodzaju postępowanie byłoby usprawiedliwionem w wypadku, jeśliby tłum znajdujący się na cmentarzu był tak wielkim, iż groziłby zniszczeniem nagrobków, lub rabatów kwiatowych.

U nas jednak pogrzeby nie bywają liczne, a karawan nigdy prawie nie wjeżdża wewnątrz Powązek, dlatego zmuszanie orszaku do wchodzenia przez następne bramy nie ma racjonalnej zasady.

W skutku tych obostrzeń, stosowanych do każdego wypadku, duchowieństwo zmuszonem jest podążać po piasczystej szosie blizko pół wiorsty, narażonem jest na tumany kurzu i spotykanie się z wozami oraz inwentarzem, co nawet powadze uroczystości uwłacza.

Nawołując nadzór cmentarza do zaprowadzenia koniecznych zmian w tym względzie, mamy nadzieję, że głos nasz nie przebrzmi bez skutku.

= Dwa pytania.

Korespondent z Pińczowa utyskuje w *Gazecie kieleckiej*, że młodzież, uczęszczająca do progimnazjum miejscowego, od lat czterech nie uczy się śpiewów kościelnych, chociaż w etacie progimnazjum rok rocznie figuruje pozycja płacy nauczyciela *śpiewów kościelnych*.

Uczniowie wprawdzie korzystają z nauki śpiewu, lecz uczą się wyjątków z oper lub pieśni ludowych rossyjskich, wobec czego stawia on dwa pytania:

1) Czy arja z opery „Wolny strzelec" lub pieśń „Wniz po matuszkie po Wołgie", albo „ej dubinuszka" — mogą istotnie zastąpić śpiewy religijne, mające wpływać umoralniająco na młodzież?

2) W razie przeczącej odpowiedzi na powyższe pytanie, czy więcej znaczy prawo, które dbając o religijno-moralne wykształcenie młodzieży nakazuje uczyć śpiewów religijnych, czy też kaprys lub wola jednostki, która obraca fundusze wyraźnie przeznaczone przez prawo stosownie do własnego widzimisię?

„Pytania te — pisze korespondent — stawiamy śmiało i domagamy się odpowiedzi, opierając się na cyrkularzu p. ministra oświaty, dozwalającym społeczeństwu interesować się sprawami szkoły".

= Handel żonami.

W Staszowie, jak pisze *Gaz. kielecka*, było dwóch sławetnych obywateli tego grodu.

Serdeczna przyjaźń łączyła tych panów; od ławy szkolnej dzielili oni dobrą i złą dolę, codziennym biegiem wypadków im zsyłaną.

Żony ich żywiły te same względem siebie uczucia; żadna chmurka nie postała nie horyzoncie ich żywota.

Wtem pewnego poranku dwaj przyjaciele, w dowód serdecznej zgody i wzajemnej miłości braterskiej, postanowili pomieniać się... na żony, do których nieprzeparte czuli skłonności.

Byli to jednak ludzie *bardzo sumienni*: jeden nie chciał krzywdy drugiego, ponieważ więc jeden miał dwoje a drugi czworo dzieci, ten ostatni zobowiązał się za dwoje więcej dzieci dopłacać swemu przyjacielowi 400 rs. rocznie.

Nietylko sumienie cechowało tych panów, byli oni przewidujący, spisali więc za poradą jednego z niby adwokatów umowę, którą sześciu świadków podpisało.

Wszystko dotąd poszło całkiem gładko, lecz w wykonaniu aktu zaszła niespodziewana przeszkoda: oto małżonki nie weszły w umowy swych czułych mężów, oparły się temu handlowi, wskutek czego awantura stała się głośną a panowie mężowie zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

Ale żart jednak na stronę....

Cały ten wypadek jest stokroć smutniejszym jak zabawnym, cechuje on bowiem moralność tych panów i ich świadków, którzy zaślubioną wobec kościoła i prawa żonę uważają za towar, za przedmiot handlu i frymarczą nią jak sprzętem lub... bydlęciem, zapominając nawet o obowiązkach i przywiązaniu względem własnych dzieci.

Kogo jeszcze należy postawić pod pręgierz opinji publicznej i pociągnąć do odpowiedzialności, to owego pokątnego doradzcę, który nie wahał się dla kilku rubli pośredniczyć w tak brudnym handlu.

Pasożytne to zielsko rozplenia się coraz bardziej i coraz bardziej staje się szkodliwem, o czem każdy, choć trochę obeznany z naszemi stosunkami, miał sposobność się nieraz przekonać.

Tylko surowe stosowanie względem nich prawa, a właściwie zupełne ich usunięcie, raz by tej pladze koniec położyło!

= Jeszcze o katastrofie w kopalni.

Zwłoki siódmego robotnika ofiary znanej katastrofy w kopalni bolesławskiej, Andrzeja Kalisa, odkopano dopiero po dwunastu dniach poszukiwania.

Nieszczęśliwy ten musiał długo walczyć między życiem a śmiercią, gdyż osobno znaleziono czapkę, gdzieindziej kożuch a dopiero w końcu— ciało...

Z dwóch robotników (znajdujących się obecnie w szpitalu olkuskim), którzy zasypani pięć dni przebyli w podziemiach, jednemu zagraża śmierć, dotknięty bowiem został gangreną.

= Wypadki.

* W dniu wczorajszym przy ulicy Okopowej, pod nr 10, przy oczyszczaniu kanału Piotr G. znalazł zwłoki dziecięcia płci żeńskiej, do połowy zepsute.

Śledztwo zarządzono.

* Na Bednarskiej pod nr 20, w drukarni, robotnicy Juljan C. i Józef S. podnosili na windzie kamienne formy.

Nagle rzemień windy pęka i obaj spadają na dół, przyczem jeden wywichnął obie nogi, drugi zaś silnie się potłukł.

Obu odesłano do szpitala.

* Na Trębackiej dorożkarz nr 290 najechał na Karola M. i mocno go pokaleczył w piersi i plecy.

* Na Franciszkańskiej, pod nr 25, Konstanty S. w kłótni pobił Ryfkę G. tak silnie, iż musiano odwieść ją do szpitala.

* Na Żabiej, pod nr 5, w bramie domu znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej.

Ze świata.

⨯ Muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie niedługo znajdzie się w korzystniejszych warunkach, niż obecnie. Oto, jak nam donoszą, z wiosną rozpocznie się budowa nowej ogromnej sali na pomieszczenie zbiorów. Sala ta wzniesie się w kierunku muru miejskiego od strony plantacyj, a więc równolegle do dzisiejszej sali bibljotecznej. Tym sposobem cały gmach muzealny przedstawi się okazale, tembardziej, że wiążą się z nim bezpośrednio dwie baszty średniowieczne i brama florjańska. Nie potrzebujemy dodawać, ile zyskują zbiory całe na tej nowości. Dawne skarby domu gotyckiego i Sybilli w N.-Aleksandrji (Puławach) składają się w to muzeum. Następnie ks. Władysław wzbogacił je nowemi nabytkami dużego znaczenia. Oprócz tego wiele arcydzieł sztuki malarskiej podnosi znaczenie tych skarbów. A wszystko to dzisiaj mieści się w ciemnych i malutkich izdebkach. Rozszerzenie zatem lokalu jest wielce upragnionem.

⨯ Z Krakowa. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Krakowie radny Rzewuski, wobec spodziewanej konieczności sprowadzenia popiołów Adama Mickiewicza do Krakowa, postawił wniosek o zajęcie się sprawą sporządzenia sarkofagu dla nieśmiertelnego wieszcza. Rada ze skwapliwym pietyzmem dla pamięci Adama przyjęła wniosek, który też będzie odesłany do komitetu mickiewiczowskiego, gdzie też rada ma już swoich delegatów, a gdzie oddzielny musi być obmyślany fundusz sarkofagowy.

⨯ Na rzecz pomnika Mickiewicza urządza młodzież lwowska cały szereg odczytów. Mówić mają z katedry: dr Ochorowicz, Deotyma (dnia 16-go b. m.), dr Emanuel Tonner i Juljan Klaczko. Odczytaną też będzie nowella Bolesława Prusa.

⨯ „Nana" we Lwowie. Sąd karny we Lwowie orzekł, iż treść osławionego romansu Emila Zoli zawiera znamiona występku z § 516 u. k., że zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez lwowską dyrekcję policji konfiskata tej książki. Wskutek tej uchwały wzbronionem zostało dalsze rozpowszechnianie nieobyczajnej publikacji.

⨯ Bezprzykładne! Dzienniki poznańskie donoszą, iż w jednej z bezpłatnych tamtejszych szkół miejskich zawezwał nauczyciel ucznia przed siebie i zapytał go: *„Bist du ein Pole?"* a gdy otrzymał potakującą odpowiedź, uderzył chłopca wobec całej klasy dwa razy w twarz i powiedział: *„Nun kann mich dein Vater, der „Kurjer Poznański," der „Orędownik" und die ganze polnische Bande verklagen!"* Ojciec zażądał śledztwa od pana rektora...

⨯ Ks. Antoni Radziwiłł, nadzwyczajny poseł cesarza Wilhelma do sułtana tureckiego, wraca do Berlina na Rzym, gdzie wraz z synem mieć będzie posłuchanie u Ojca świętego.

⨯ Magnat-cymbalista. Hr. Bela Forgach zaciągnął się z fantazji do cygańskiej kapeli niejakiego Patikarusa Miszki, która w dniu 20 b. m. rozpoczyna podróż artystyczną za granicę. Jeden z pierwszych magnatów węgierskich grać będzie w tej kapeli... na cymbałach! Prawdziwie cygańska żyłka odezwała się w panu hrabi.

⨯ Księżna-aktorka. Jeden z dzienników berlińskich opowiada o małżeństwie znanego oryginała i dziwaka, księcia S. z Galicji, który od pewnego czasu stale przemieszkuje w Kopenhadze. Przed półtora rokiem książę ożenił się z córką berlińskiego szewca, nazwiskiem Hertz. Piękna szewcówna była podówczas kapłanką Melpomeny w teatrze poznańskim i bawiła tylko chwilowo u rodziców w Berlinie, gdzie ją przypadkiem poznał książę dziwak i skusił swą mitrą do zamążpójścia. Została tedy księżną, ale długo swoim tytułem i swojem szczęściem cieszyć się nie mogła; dziwactwa męża zmusiły ją do wyrzeczenia się małżeństwa i powrócenia na scenę, na której wkrótce ma wystąpić znów pod dawnem teatralnem nazwiskiem Marty Młodiereńskiej (?). Wiadomość może być prawdziwą, ale nazwisko byłej artystki poznańskiej wydaje się nam przekręconem do niepoznania.

⨯ Ile kosztuje w Paryżu wystawa jednej sztuki? Paryskie teatry wysilają się na rywalizację pod względem wystawy; żaden z dyrektorów chyba nie zaryzykował takiej sumy na zbytkowną wystawę, jak p. Rochand, dyrektor Chatelet. Dekoracje, kostjumy i rekwizyta do czarodziejskiego obrazu: „Tysiąca i jednej nocy" kosztowały go 402,593 franków. Trzy miesiące trwały próby, przygotowania, wyuczenie chórów, orkiestry, baletu i t. p. Za samo dekoracje zapłacono 72,933 franków, za rekwizyta i maszynerje 51,307 fr. i t. d. Przez trzydzieści dni teatr musiał być zamknięty z powodu przygotowań do nowej sztuki, co naraziło dyrekcję na straty 60,000 franków. Gdzie te czasy, kiedy Molière swemu dekoratorowi Mathieu płacił 2 liwry i 10 soldów dziennie za urządzenie sceny?...

⨯ Manuskrypt Dickensa. Pewien księgarz w Birmingham ogłosił, że ma do sprzedania za 250 funtów (2,500 rubli) manuskrypt „Dzwonów Bożego Narodzenia" Dickensa Karola. Ten słynny rękopisma znakomitego powieściopisarza znajdują się w Kensington-Museum; aby i ten zatrzymać w Anglji, firma księgarska Robson i Kerslake zadeklarowała się złożyć żądaną sumę. Tak umieją anglicy uszanować pamiątki swych znakomitych pisarzy...

⨯ Kampanję przeciw Monte-Carlo, pod Mentoną, rozpoczęło znów całe międzynarodowe stowarzyszenie, które wzięło sobie za cel zniesienie domu gry, ostatniej prawie z koncesjonowanych szulerni w Europie. W parlamencie włoskim i francuskim poruszono tę sprawę, ale dotychczas nie znaleziono środka legalnej represji na księcia Monaco. Stowarzyszenie ustanowiło filje swe w Rzymie, Berlinie, Nicei i w innych miastach na Rivierze i prowadzi swe agitacje energicznie.

⨯ Proces przeciw ex-cesarzowej Eugenji o zwrot pałacu, ofiarowanego przez municypalność Marsylji na czasową rezydencję cesarzowi Napoleonowi III-mu, rozpoczął mer tego miasta. Żąda on zwrotu tego pałacu zostającego dotychczas w posiadaniu wdowy po cesarzu. W dniu 25-tym kwietnia sprawa ta będzie rozstrzyganą w sądzie. W aktach zanotowano tę sprawę pod nagłówkiem: proces miasta Marsylji przeciw wdowie Bonaparte. Obrońca cesarzowej, p. Arnaud, zaprotestował przeciw temu, oświadczając, że ciężkie ciosy, które dotknęły byłą monarchinię francuzów, nie uprawniają dzisiejszych władz republikańskich do odmówienia jej należnego uszanowania.

⨯ Niepowodzenie aeronautów. Pułkownik Brine i Simmons puścili się zeszłego tygodnia z Douvru do Calais balonem. Wyprawa ta skończyła się niefortunnie, gdyż nieprzychylny prąd wiatru zamiast ku brzegom francuskim, skierował balon ku morzu. Obaj aeronauci żadną miarą nie mogli natrafić na prąd przeciwny, musieli przeto po bezowocnych usiłowaniach zniżyć balon i spuścić się na morze. Sytuacja śmiałych turystów nie była wcale zazdrości godną; po kolana mieli wodę w łódce a nad głową olbrzymi 3,700 kubicznych metrów gazu zawierający balon, który się kołysał bezustannie i szarpał łodzią. Na szczęście nawinął się statek pocztowy płynący do Anglji. Kapitan parowca kazał spuścić barkę ratunkową i wyłowić dwóch powietrznych rozbitków. Balon z wielką biedą wciągnięto na pokład i opróżniono, Simmons zezwolił na rozcięcie balonu w dwóch miejscach, aby ułatwić wydobycie się gazu, który zanieczyszczał powietrze na całym pokładzie. Obaj podróżnicy, pomimo niefortunnego zakończenia swej wycieczki, zachwyceni są wrażeniami, jakich doznali w górnych sferach. Widok z balonu miał być czarujący na kanał, brzegi zaludnione i zabudowane, na okręty płynące pod stopami aeronautów; na chmurach łudząco plastycznie odbijał się ich obraz, jako *fata-morgana*. Wszystko to wszelako nie zachęci ich tak rychło do powtórnej podróży.

⨯ Venus - przemytniczka. Mitologji przybyła nowa bogini pod powyższą nazwą, a to dzięki jakiemuś hamburczykowi, który wpadł na oryginalny pomysł przemycania zagranicznych cygar we wnętrzu gipsowej Wenery. Figura 4 stopy wysoka wyładowaną była samemi cygarami. Urzędnik cłowy w Hamburgu zwrócił uwagę na to, iż właściciel figury za często przenosił ją przez rogatki miejskie do naprawy raz ze złamaną ręką, to znów z odbitą nogą, — aż wreszcie podejrzenia się sprawdziły i Venus zamiast Amora, musiała w urzędzie cłowym wydać na świat 1,200 hawańskich cygar!

⨯ Z pamiętników starego Dumasa. Z powodu śmierci sekretarza komedji francuskiej w Paryżu, p. Verteuil, *Figaro* przytacza następujący epizod z życia autora „Trzech muszkieterów:"

„Wróciwszy pewnego razu do domu, zastałem u siebie list zaadresowany ręką Harela, dyrektora Odeonu.

Rozerwałem ze drżeniem kopertę, przeczuwając, że znajdę w niej upomnienie się o przyrzeczony mu dramat pod tytułem: "Napoleon."

Obawa moja była płonną; Harel zapraszał mię do swej loży na wieczór, a potem na kolację...

Wieczerza była przepyszna; oprócz mnie był na niej jeszcze Juljusz Janin i Lockroy — bawiliśmy się wybornie.

O godzinie 3-ej nad ranem siedzieliśmy jeszcze przy stole.

Jedno mnie tylko niepokoiło, a to mianowicie, że o moim "Napoleonie" nie wspomniano ani marnego słówka.

Zdawało mi się, jakoby to była rzecz umówiona.

Janin i Lockroy wynieśli się cichaczem, bez pożegnania ze mną; trzeba było i mnie wziąć za kapelusz.

Wtem Harel ujął moje ramię i przez swoją sypialnię zaprowadził mnie do małego, ślicznie urządzonego gabinetu.

— Ach! co za milutka pracownia—zawołałem z zapałem.

— Zachwycony tem jestem, że się panu podoba.

— Jakto?

— Bo to pracownia przeznaczona... dla pana.

— Dla mnie?

— Nieinaczej; pozostaniesz pan w niej póty, póki nie ukończysz swego „Napoleona."

— Harel! — zawołałem przerażony — co panu przyszło do głowy? ależ ja nie mam jeszcze planu gotowego.

— To się znajdzie.

— Ba! przecież mi trzeba podręczników, książek, materjałów.

— Wszystko leży na stole.

— Potrzebuję „Pamiętnika z wyspy św. Heleny."

— Jest w bibljotece.

— A mój syn?

— Będzie z panem obiadował codziennie.

— A moja przyjaciółka?

— Daje panu urlop na kilka tygodni; w zamian za to została już wynagrodzoną.

— Czem?

— Prześliczną bransoletą.

— Ah!... dobrze tedy, zgadzam się, za tydzień dramat będzie gotów.

I dotrzymałem przyrzeczenia, w ośmiu dniach skończyłem sztukę w 24 obrazach!

Manuskrypt w arkuszach dawano do przepisywania pewnemu miłemu młodzieńcowi, który tylko o jeden dzień więcej potrzebował czasu do kopjowania, niż ja do napisania dramatu całego...

Tym kopistą był Verteuil."

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników cyrkułu VIII.

A. W. zebrane na weselu Augusta K. rs. 8 k. 15, Szaja Stückgold k. 5, osoba która zgubiła kołnierz futrzany i odebrała takowy z kantoru *Kur. Warsz.* rs. 2, Marja Bovet rs. 3, za pośr. *Tyg. ilustr.* rs. 147. Dziś rs. 160 k. 20.—Ogółem **rs. 301 k. 85.**

Na pomnik Mickiewicza.

Nina W. k. 50, delegowany do spisu jednodniowego Tadeusz Sierzputowski rs. 3, Giżycki Zygmunt z Izabelina rs. 1 k. 50, Michałowska Teodozja z Ałatyru rs. 3, E. Kunkel rs. 3. — Ogółem złożono rs. 2752 k. 80.

Na pomnik Syrokomli.

Michałowska Teodozja rs. 2, Jodko-Narkiewicz z Tomaszowa rs. 3 za pośr. księgarni Maurycego Orgelbranda.

Na ofiary ostatnich wypadków.

Za pośr. księgarni Michała Glücksberga: J. L. rs. 5, M. G. rs. 25, S. K. rs. 3, K. B. rs. 5, K. B. k. 50, T. M. k. 50, J. L. k. 50, Elżbieta i Marcin rs. 5 i Marja z nad Słuczy rs. 2 k. 50, S. L. R. wygrany jako zakład od p. A. G. rs. 1.

Na pomnik dla ś. p. Pauliny Krakowowej
złożyły w naszej redakcji dawne uczennice jej zakładu naukowego:

Pp. Marja z Chrostowskich Gliszczyńska rs. 10, Marja z Braumanów Perlowa rs. 10, Jadwiga z Szymanowskich Kowalska rs. 10, Melanja z Grubertów Dielowa rs. 5, Bronisława Szymanowska rs. 6, Helena Baumberg rs. 5, Marja z Bogowolskich Friemanowa rs. 3, adwokatowa Landowska rs. 3, Helena z Ateńskich Kochowa rs. 3, Lerowska rs. 3, Marja z Szymanowskich Czapelska rs. 5, co czyni wraz z pozostałemi ze składki na wieniec „od uczennic z r. 1870“ rs. 4 k. 25, razem rs. **67** kop. 25.

Dla Skarbka Malczewskiego.

Michałowska Teodozja z Ałatyru rs. 1 k. 50.

Dla nędzy wyjątkowej.

E. F. k. 50 jako karę za niesłuszne obrażenie kolegi p. K.

Na kościół w Przyrowie.

Józia z ulicy Żórawiej rs. 1.

Dla biednych do uznania redakcji.

Delegowany do spisu jednodniowego Jan Rutkowski rs. 3, Hala i Natalka w Tuczy rs. 3, Michał Siemiradzki rs. 5 (dla biednych robotników).

Dla uczniów.

F. J. rs. 3, Henio i Dolo Regulscy rs. 2.

— W dzień imienin ś. p. Konstantego Bach i matki jego Józefy z Jastrzębskich składam rs. 3 dla nędzy wyjątkowej. *M. G.*

— W. K. zastępując kogo innego w gerylaszu, wygrane a nieprzyjęte przez zastępowanego k. 43 składa na biednych do uznania redakcji.

— W redakcji *Wędrowca* złożono na sprzedaż zbiorek minerałów, który zawiera 22 okazów, a mianowicie: antracyt z nad rzeki Szungi w gub. ołonieckiej sztuk 1, albit z łomów kerabińskich na Uralu szt. 2, almandin z góry Taganaj na Uralu szt. 1, beryl ze wsi Alabaszki o 80 wiorst ku płn.-zach. od Ekaterynburga szt. 1, cyanit z nad rz. Sanarki szt. 1, cyrkon z gór Ilmeńskich na Uralu szt. 5, cyrkon w czarnym łyszczyku z gór Ilmeńskich na Uralu szt. 1, kamień-amazoński z gór Ilmeńskich w połud. Uralu 2, łyszczyk-czarny z gór Ilmeńskich w połud. Uralu szt. 1, łyszczyk-czarny z cyrkonem z gór Ilmeńskich szt. 1, malachit z Uralu szt. 4, złoto-rodzime z kopalni Berezowskiej na Uralu szt. 1, żelazo magnetyczne i cyrkon z gór Ilmeńskich w połud. Uralu szt. 1. Zbiorek ten sprzedaje się na korzyść wyprawy polskiej do Afryki. Cena ogólna około 35 rs.

— Na raucie odbyć się mającym w salonach ratusza w dniu dzisiejszym na korzyść ubogich wspieranych przez „Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo,“ — obowiązków gospodyń raczyły się podjąć następujące panie: *Przy bufecie 1-szym:* Ludwikowa Górska, hr. Hortensja Małachowska, hr. Józefowa Krasińska i ks. Jadwiga Radziwiłłowa. *Przy bufecie 2-gim:* hr. Gustawowa Łubieńska, Emilja Sobańska, hr. Edwardowa Raczyńska i Jadwiga Rulikowska. *Przy bufecie 3-cim:* hr. Stanisławowa Kossakowska, Marja z Horodeńskich Mazarakowa, z Świętorzeckich hr. Prozorowa i hr. Jadwiga Żabiełłowa. *Przy bufecie 4-tym:* Julja Bogkowa z pannami Stefanją Lemańską i Marją Łubkowską, Walentowa Garczyńska z córką Wandą i Aleksandra hr. Ostroróg-Sadowska z córką Janiną. *Przy bufecie 5-tym:* Tytusowa Dembowska, Michałowa Karnicka, Władysławowa Krauzowa i br. Kruzensztern. *Przy bufecie 6-tym:* Emilja Blochowa, ks. Marja Czetwiertyńska, Stanisławowa Karska, Józefowa Kościelska i hr. Rodrygowa Potocka. *Przy bufecie 7-mym:* Mieczysławowa Epsteinowa, Augustowa Ostrowska, hr. Franciszkowa Pusłowska, hr. Zygmuntowa Rzyszczewska i margr. Zygmuntowa Wielopolska. Obowiązki zaś gospodarzy pełnić będą następujący panowie: Bloch Jan, Dembowskl Tytus, Epstein Mieczysław, Foland Bogumił, Godlewski Mścisław, Gawroński Włodzimierz, Goldstand Aleksander, Górski Franciszek, Górski Ludwik, hr. Grabowski Feliks, Grossman Ludwik, Gruszecki Aleksander, Gruszecki Konstanty, Handke Bernard, Horodyński Antoni, Jasieński Zdzisław, Karski Stanisław, Karski Seweryn, dr. Karwowski Konstanty, Kiślański Władysław, Komorowicz Cezary, hr. Kossakowski Stanisław, hr. Krasiński Józef, hr. Krasiński Kazimierz, Krauze Władysław, Krzyżanowski Tadeusz, Lemański Kazimierz, Leo Edward, Lilpop Karol, hr. Łubieński Gustaw, hr. Łubieński Ludwik, hr. Małachowski Włodzimierz, Morawski Józef, Piwnicki Stanisław, hr. Prozor Konstanty, Radoszewski Józef, hr. Rzyszczewski Zygmunt, Russanowski Kazimierz, Russanowski Artur, Sienkiewicz Henryk, Skarzyński Stanisław, Skrzyński Jan, hr. Kazimierz Starzeński, Wasiutyński Zygmunt, Wołowski Stanisław, ks. Woroniecki Paweł, Wrotnowski Lucjan, Wydżga Stanisław i Zaleski Antoni.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż dnia 16 marca, we czwartek, o godzinie 7 i pół wieczorem dane będzie w teatrze dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu przedstawienie amatorskie, złożone z komedji w dwóch aktach oryginalnie napisanej, przez Leopolda Świderskiego p. t. **„Nieoględni“**.

Z monodramu w 1-ej odsłonie przez Anonyma p. t. **„Telefon“**.

Z komedji w 1-ym akcie oryginalnie napisanej przez St. Dobrzańskiego p. t. **„Złoty cielec“**.

Biletów na to przedstawienie nabyć można w kancelarji warszawskiego Towarzystwa dobroczynności codziennie od godziny 11-ej do 1-ej rano i od 5-ej do 7-ej po południu, po cenach zwyczajnych.

Prezes administracji ogólnej *Świeszewski.*
Członek-sekretarz *Heppen.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Litwinowi.* Podzielamy pańskie zdanie i przy sposobności nie omieszkamy go wyrazić.

— *Jocie.* „Wspomnienie“, gdyby było lepiej napisanem, *może* znalazłoby miejsce w którem z pism humorystycznych.

— *Skarżącemu się na jeden ze szpitali warszawskich.* Bezimiennych listów uwzględniać nie możemy.

— *Prenumeratorce z Aleksandrji.* Po bliższe informacje chciej się pani zgłosić do redakcji.

— *Panu S. O. w miejscu.* Zużytkujemy lecz w innej formie.

— *L...k.* Odebrane, ale...

— *Moriturus.* Uwagi te pozostaną tylko pańskiemi uwagami.

— *Audiatur et altera pars.* Z listu pańskiego zrobimy użytek.

— *M. R. 31.* Kupione za 40,000 rs.

— *Widzowi z paradyzu.* Zakomunikowaliśmy dyrekcji teatrów warszawskich.

— *Prenumeratorowi Z. Fmp* znaczy: feldmarszałek porucznik.

— *Panu W. S.* Jestto kwestja pomiędzy panem a nauczycielem tańca.

Od administracji.

Ponieważ doszło do wiadomości naszej, iż pewna osoba, nieupoważniona wcale przez administrację, udaje się do różnych firm handlowych i przemysłowych z propozycją przyjmowania ogłoszeń do *Kurjera Warszawskiego*, co w rezultacie bywa połączonem ze stratą osób interesowanych i nadużyciem dobrej ich wiary, przeto ostrzegamy niniejszem publiczność przed tego rodzaju nadużyciem i oświadczamy, że oprócz kantoru *Kurjera Warszawskiego* i Warszawskiej ajentury ogłoszeń firmy „Rajchman i Frendler“, nikt inny nie ma prawa przyjmowania ogłoszeń do naszego pisma.

Nekrologja.

† We czwartek, dnia 16-go marca, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Adolfa **Kłodzińskiego,** b. sędziego apelacyjnego, odbędzie się za duszę jego żałobna wotywa w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, na którą pozostała żona zaprasza życzliwych. —879—

† W dniu 16-go b. m., we czwartek, odprawioną będzie msza żałobna o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, za dusze ś. p. Pawła i Kunegundy małżonków **Mierderzyńskich,** na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych —881—

† Z powodu zbliżającej się rocznicy skonu i imienin ś. p. Józefa **Nawroczyńskiego,** b. urzędnika sądowego, ostatnio emeryta, w dniu 16 b. m., we czwartek, odbędzie się o godzinie **9-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, za spokój duszy jego, w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, na które pozostały syn zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —878—

† W dniu 16 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Piotra **Skwierczyńskiego,** oraz jego córek Julji i Wincentyny, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na które zaprasza się przyjaciół i życzliwych. —876

† W dniu 16 b. m., we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Gizaczyńskiego,** w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-tej** zrana, odprawi się nabożeństwo, na które pozostałe dzieci zapraszają. —751—

† W dniu 16 b. m,, we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, za duszę ś. p. Wiktorji z Iwaszkiewiczów **Kiełczewskiej,** na które w głębokim smutku pozostała przyjaciółka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —868—

† We czwartek, dnia 16 marca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Adolfa **Liebezeit,** odbędzie się żałobne nabożeństwo wraz z poświęceniem grobu, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostała żona uprzejmie zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłego. —869

† W dniu 17 b. m., w piątek, jako w rocznicę imienin ś. p. Józefa **Grabowskiego,** obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —880—

† Dnia 17-go b. m., w piątek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele górnym św. Krzyża odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefa **Hornowskiego,** i ś. p. Heleny z Hornowskich **Piwnickiej,** na które brat z siostrą zapraszają krewnych i znajomych. —875—

† Ś. p. Władysław **Janiszewski,** właściciel dóbr Soborzyce, w powiecie noworadomskim, gubernji piotrkowskiej położonych, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 41, w dniu 14-m marca, o godzinie 6-tej zrana, zakończył życie. Pogrążeni w nieutulonym żalu brat, siostry, szwagrowie i cała rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w dniu 17 marca, w piątek, o godzinie **11 i pół** zrana, odbyć się mające, tudzież na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —872—

† We wsi Wylazłowie, powiecie mławskim, dnia 11 marca r. b. zmarł Gorgonjusz **Trzciński,** lat 77, b. oficer b. wojsk polskich. —871—

† Szanownemu duchowieństwu, oraz licznie zgromadzonym przyjaciołom i znajomym, którzy w dniu 11 b. m. raczyli uczestniczyć tak w nabożeństwie jak i odprowadzeniu zwłok ś. p. męża mego Michała **Wichert,** dając mi tem dowód prawdziwego współczucia i życzliwości, składam serdeczne podziękowanie. **Julja Wichert.** —865—

† W dniu 16 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji **Kostrzeńskiej,** odbędzie się nabożeństwo za spokój jej duszy, w górnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała matka wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —884—

† Ś. p. Jan **Stockmann,** 6-letni synek Aleksandra, doktora medycyny i Bronisławy z Zahorowskich, po długiej i ciężkiej chorobie oddał Bogu ducha. W smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na przeprowadzenie zwłok ukochanego dziecięcia jutro, we czwartek, o godzinie **4 i pół** po południu, z kościoła św. Aleksandra, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —882—

† W dniu 13 b. m. zmarł po krótkich cierpieniach ś. p. Karol **Oswald,** obywatel. Stroskani brat i siostra zapraszają rodzinę, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok jego jutro, we czwartek, o godzinie **4-tej** po południu, z kaplicy ewangelickiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicki. —268—

† Ś. p. Teodor Józef **Beczkowicz,** syn obywatela ziemskiego, b. sędziego pokoju, przeżywszy lat 22, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 14 marca r. b. zakończył życie. Pozostały ojciec wraz z rodzeństwem zapraszają familję, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 16 b. m., we czwartek, o godzinie **11 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski, w tymże dniu, o godzinie **5 i pół** po południu, do grobu familijnego. —887—

† Ś. p. Izabella **Dębska,** zeszła z tego świata dnia 14 marca r. b. Stroskane siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Karola Boromeusza dnia 16 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **4-tej** po południu. —886—

† Ś. p. Ignacy **Modrzejewski,** radca honorowy, urzędnik rządu gubernjalnego warszawskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życia w dniu 13 marca r. b., w wieku lat 54. W smutku pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 16 b. m., we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana w kościele górnym św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —888—

† Ś. p. Julja z Żukowskich **Kędzierska,** zmarła dnia 14 marca, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 48. Pozostały mąż wraz z pięciorgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 16-go b. m., o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła św. Krzyża —269—

† Pozostali w ciężkim smutku po ś. p. Stanisławie **Lubaczewskim** żona, matka, dzieci i wnuki składają niniejszem serdeczne podziękowanie krewnym, przyjaciołom i znajomym, jakoteż szanownym amatorom chóru przy kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, oraz szanownemu dyrektorowi tegoż chóru za ostatnią przyjacielską przysługę oddaną ś. p. Stanisławowi Lubaczewskiemu. Wdzięczna żona **Marja Lubaczewska.** —850—

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego.“

Paryż 13-go marca.— Senat obradował dziś dalej nad ustawą o przymusie szkolnym. Po burzliwej dyskusji przyjęto 181 głosami przeciw 93 paragraf pierwszy o pouczaniu młodzieży w rzeczach moral-

Z powodu wyjazdu natychmiast do odstąpienia po nizkiej cenie

Meble z 4-ch pokoi

Hoża № 12D, mieszk. 6, od frontu, od godz. 10 zrana do 3 po południu 1570

OGŁOSZENIE.

Blizko stacji Ruda Guzowska D. Ż. W.-W. jest do sprzedania lub wydzierżawienia na letnie mieszkania, murowany piętrowy pałacyk, (parter. 6 pokoi, kuchnia; piętro: 7 pokoi i kuchnia), ogród owocowy i dziki, stajnie, wozownie, komórki i wszelkie wygody. Mieszkania suche bez wilgoci. miejscowość ze świeżem powietrzem, w blizkości lasu i rzeki.—Bliższą wiadomość powziąć można u właściciela B. Oksner, Ruda Guzowska. 1502

Jabłka suszone

amerykańskie, bez skórek, na komput i zupę 45 kop. 30, oraz **Brzoskwinie.** PP. Kupcom stosowny rabat. W Handlu Amerykańskim Marchwińskiego et Comp., Długa № 32 Potkańskie). 1112

!!!NAJTANIEJ!!!

dostać można **Owsa wyborowego i średniego** w każdej ilości 1327

E. WOJEWÓDZKI & Comp.
MARSZAŁKOWSKA № 34, (róg Złotej).



Drzewka owocowe

1403

W ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej № 1172 dostać można wyborowych jabłoni i grusz 1, 2 3, 4 letnich, oraz Moreli, Brzoskwiń, Agrestów, Porzeczek, Malin i rozmaitych krzewów klombowych.



OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 33 r

Antoniego Stępkowskiego.

Oddział pogrzebowy 550—r przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka 4, urządza pogrzeby całkowite od 25 rs. do najwspanialszych; sprzedaje trumny i wszelkiego rodzaju efekty po cenach fabrycznych.



Garnitur czarny

Lustra czarne i w **złoconych ramach** (jedno nad kominek), Portjery i Lambrekiny, **Szafa z lustrami,** Pokój stołowy dębowy, **Garniturek** miękki, pokryty żółtą materją, Szeslong i 4 Krzesła w skórę, Biblioteka ozdobna orzechowa i inne różne meble, mianowicie całe umeblowanie 3-ch pokoi do sprzedania.—Nowy-Swiat № 57, w mieszkaniu po Jenerale Ratow № 8, od 11 do 2 codziennie. 638—r

Do Magazynu Strojów, Sukien i Okryć Damskich, —1634—

A. RANDEAU,

ul. Niecała Nr 8,

nadszedł świeży transport Piór strusich i kolorowych.—Magazynom odstępuje się rabat.

Folwark

do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami, 2 mile od stacji Warsz.-Wied., rozległości włók 29, bez służebności, z hypoteką w Warszawie. Bliższa wiadomość: Wspólna 34c, mieszk. 4, od 9 do 11 rano. 1633

Do sprzedania w blizkości Warszawy kilka i kilkanaście

morgów Ziemi,

z młodym sosnowym laskiem, pod fabrykę lub inne zabudowaaia, przy plancie kolei Nadwiślańskiej. — Tamże jest do wynajęcia **Domek na letnie mieszkanie,** z laskiem sosnowym.—Wiadomość: ulica Bonifraterska № 17, u p. Blocha. stróż wskaże. 1587

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia w każdym czasie

Kawiarnia,

przy ulicy Podwal № 23 nowy.—Wiadomość na miejscu od godz. 3—6 po południu. 1584

Do najęcia zaraz

POKÓJ

z osobnem wejściem, z fortepianem lub bez, na żądanie może być dodana usługa.—Wiadomość przy ulicy Smolnej w domu № 11, na 3-m piętrze, mieszk. **№ 9.** r726

Z powodu okoliczności!!!

Jest do odstąpienia **Sklep z wystawą,** wraz z całem urządzeniem i towarem pończoszniczym, lub też bez towaru, egzystujący przeszło lat 16, z kontraktem rocznym, t. j. od św. Jana r. b., z pokojem przyległym i kuchnią.—Wiadomość na miejscu przy ulicy Marszałkowskiej pod № 63. 1568

Potrzebny jest

Wspólnik.

Doświadczony kupiec. prowadzący od 10-ciu lat kantor przemysłowo-handlowy, poszukuje Wspólnika z kapitałem do 10,000 rs. Znajomość interesu nie koniecznie potrzebna, lecz wspólność pracy.— Reflektanci raczą adresa swoje zostawiać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. A. 7. 7. 1561

Nagrody Rs. 50.

PIES wyżeł, żółty, z białemi łapkami i piersiami, oraz takąż gwiazdką na czole, w dniu 2-m b. m. skradziony został. Kto wskaże nieprawego posiadacza tego psa, otrzyma powyższą ragrodę.—Długa № domu 21, lokalu № 4. 1585

Sklep

dystrybucyjno-galanteryjny, egzystujący od kilkunastu lat, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia w każdym czasie.—Ulica Leszno № 18. 1581



PARA KONI

1597

młodych, maści kasztanowatej, powozowych. (lub pod wierzch), jest do sprzedania, w Hotelu Polskim.—Wiad. u stangreta Wojciecha.

Tanio do sprzedania

3 Garnitury: 3 Otomany tureckie, Sofy orzechowe, Szeslongi, Biuro, antyk, Tremo petersburgskie, Kredens orzech, oraz inne rzeczy, aż do zupełnego wyprzedania, od godz. 12 do 5.—Nowy-Swiat № 53, w drugiej bramie, na dole. 1534

Salon i Pokój

sypialny z komfortem umeblowany, z przedpokojem zaraz do wynajęcia z usługą, w razie życzenia ze śniadaniem.—Chmielna № 35, 2-gie piętro od frontu. r743

Tanio! do sprzedania Tanio!



2 Garnitury Mebli, Sofa, Szeslong, Materace, Biurka i t. p. **Meble,** u Tapicera, Leszno № 19. r739

27 Wołów opasowych

ogółem, lub częściowo, nabyć można w Dobrach **Ozarow,** 1½ mili za rogatkami wolskiemi. 707—r

W dniu wczorajszym zgubioną została **Książeczka** mała, w czarne płótno oprawna, z napisem „Giziński,“ w której znajdowały się rachunki pp.: Kałążnego i Baranowskiego. Uprasza się zwrócić takowe w Dystylarni na Pradze przy ulicy Targowej № 158, gdzie oddawca otrzyma stosowną nagrodę. 1643

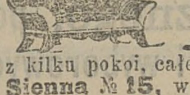
Patschke i Mejzner.

KASZMIRY

wyłącznie **czarne,** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** —687—

K. MANTEY
Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Do sprzedania



MEBLE

z kilku pokoi, całe urządzenie lub częściowe, **Sienna № 15,** w bramie na lewo; (idąc od Marszałkowskiej, po lewej stronie). 1662

3 Ogiery skarogniade

1639

bardzo piękne, chodzące na przemian w parze lub pojedynce, do sprzedania.—Wiadomość u stangreta Marcina, Mazowiecka 16.

Przy ulicy Nowolipie № 51, w domu żółtym, są do wynajęcia zaraz lub od kwartału **piękne LOKALE,** 6, 5, 4 i 3 pokoje z kuchnią. Stajnia, wozownia i mieszkanie dla dorożkarzy. — **Plac na Skład Węgli,** ze stajnią, wozownią i kontraktem. — Wiadomość u Rządcy domu **na miejscu.** r716

W-nych Właściciel!

LETNICH MIESZKAŃ

upraszamy o składanie opisów i planów letnich mieszkań w naszem biurze, Marszałkowska № 75, gdyż już dotychczas mamy liczne zapotrzebowania takowych. 1651

PARA KONI

wałachy, szpakowaty i kary do sprzedania. Wiek po lat cztery, rosłe, pół krwi arabskiej.—Wiadomość w hotelu Niemieckim u stangreta Rocha. 750r

Woły robocze

—1647—

młode, własnego chowu, oraz Konie młode robocze, lub bryczkowe, do wyboru, są do sprzedania w dobrach Babice, za rogatkami Wolskiemi, ośm wiorst od rogatek położone.



KLACZ rasowa

wierzchowa, pół krwi angielskiej, lat 5, skacząca przez przeszkody, zdatna także i do pojedynki, przyprowadzona ze wsi, do sprzedania.—Bliższa wiadomość: ulica Cicha № 6, przy Tamce, u Szwajcara Wolskiego, tam gdzie fabryka hydrauliczna. 1649

OGŁOSZENIE.

Na skutek podania p. Mozesa Neufeld, w Warszawie zamieszkałego o wypłatę zaliczenia rs. 63 kop. 90 odnoszącego się do przesyłki Praga Kijów z 1878 r., na które stacja Praga wystawiła dowód zaliczeniowy № 4981, przez właściciela zagubiony. Kontrola dochodów drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej (Włodzimierska № 2A), wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w ciągu trzech miesięcy zgłosił się do kontroli Dochodów Drogi Żelnznej Warszawsko-Terespolskiej i posiadanie dowodu usprawiedliwił. Po upływie wskazanego powyzej czasu dowód rzeczony uznanym zostanie za nieważny i należność z niego przypadająca p Mozesowi Neufeld wypłaconą będzie. 751

Biuro kaucjonowane nauczycielskie Heleny Dąbrowskiej, (1653

Krakowskie-Przedm. № 43, wprost Skweru. NIEMKA Guwernantka, z wyższem wykształceniem z dyplomem, z muzyką wyższą, pragnie udzielać lekcje na godziny, w Warszawie, rodowitego swego języka, lub muzyki.



Magazyn Mebli A. MURSZTYNA.

Bielańska № 8,

zaopatrzony w znaczny zapas Mebli krajowych i zagranicznych, wysłanych i pokrytych, Lustra rozmaitego rodzaju po cenach nizkich, a nawet na spłatę miesięczną. 1655

Z powodu wyjazdu sprzedaje się 1610

MEBLE

z salonu. buduaru, sypialni, gabinetu i stołowego pokoju, nadto Fortepian, Lustra i t. p. Ulica Czysta № 6, mieszk. 5. Widzieć można od godz. 10 rano do 1 i od 4 do 7 po południu.

Prassa i pompa hydrauliczna

w dobrym stanie, zdatne do użytku, jest do zbycia, za przystępną cenę; także **Tarka** buraczana, używana.— Obejrzeć można każdodziennie przy ulicy Złotej № 32 1624

44. Nowy-Swiat 44.

Wyprzedaż Kwiatów

1631

po cenach zniżonych, od kop.10 i wyżej, oraz Szafa oszklona z 24 szufladami, komptoirem, i pulpitem. mogąca służyć do Magazynu Mód.

Wyprzedaż

z Magazynu Mebli, przy ulicy Marszałkowskiej № 57.—Tamże jest do wynajęcia Suteryna na Magle. lub na Warsztat. 1628

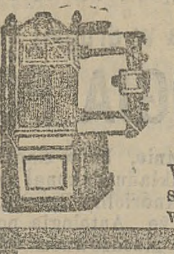
Ważne dla PP. Przedsiębiorców, Restauratorów etc. mających zamiar wznieść

Teatr Ogródkowy

jest do sprzedania drewniany budynek teatru „Nowe Tiwoli“, oraz przynależne do tego sprzęty, jako to: ławki, krzesła numerowane, wyplatane i wyściełane, w ogóle wszelkie przedmioty do kompletnego urządzenia teatru potrzebne. Wiadomość przy ulicy Królewskiej № 37, u właściciela domu. 1627

Nowość

Powoziki dziecinne, amerykańskie Wózki do lalek, Welocypedy, w Handlu Amerykańskim W. Marchwińskiego & Comp. ulica Długa **№ 32 (Potkańskie).** 1492



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie szkodliwych części dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

CREME CALIDÈRMIQE BALSAMINE

ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia plamy, liszaje, piegi, oparzelizna i krostki znikają z twarzy.—Kolor twarzy staje się czystym, jednem słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość. — Cena rs. 1 kop. 50.

Główny skład na Warszawę **Perfumerja á la Renaissance Dobrzańskiego,** Nowy-Swiat № 41, i **Leona,** Nowo-Senatorska № 4.

KTO

życzy sobie poznać użytek i korzyść prawdziwej kolońskiej wody, przed którą wszystkie wyroby Farinów nikną. temu życzymy poznać Angielską kolońską Wodę Heralda, która pozyskała olbrzymią wartość ze względów dobroci, trwałości, zapachu, mocy i taniości, od 35 kop. do rs. 2 Flakon.

Perfumerja à la Renaissance,
315r **Nowy-Świat № 41.**

Kasy ogniotrwałe

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.

Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia.

Generalny Reprezentant

MIKOŁAJ BRAUMAN,
w Warszawie, Elektoralna № 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysełają się na żądanie franco. 297



MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowsktej Nr 63,**
w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnzch. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firmą. 155

ZAŁĘSKI & Com.

Tania Wyprzedaż

Wobec zbliżającego się zburzenia domów przy ulicy Trębackiej i przeniesienia w połowie Kwietnia do nowo urządzić się mającego lokalu w domu własnym, przy ulicy **Nowy-Świat № 42.** —551—r—

Zakład kupna i wyprzedaży B. Korpaczewskiego, (Trębacka 4).

Po najnizszych cenach wyprzedawać będzie nagromadzone: 1) Świeżo przybyłe i najnowszych odcieni Kaszmiry czarne, francuzkie, 2) Ubrania damskie, jak: Suknie, Palta, Kaftany, Dolmany, Szlafroczki, Szale, francuzkie i tureckie, Koronki czarne i białe, Kwiaty, Futra i Mufki. 3) Męzkie: Futra niedźwiedzie i inne, Sak-palta, Żakiety, Tużurki, Fraki, Marynarki, Mundury. 4) Rękawiczki, Pończochy, Skarpetki, Kołdry sławuckie. 5) Dywany duze i małe, Serwety i Meble Salonowe Lampy, Świeczniki, Maszyny do szycia i pończoch, Instrumenty muzyczne, Porcelana, Szkła, Zegary i t. p. sprzęty

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach krajowych i zagranicznych.

Nakładem księgarni F. H. Richtera (H. Altenberg) we Lwowie

wyszła w drugiej edycji znacznie pomnożonej,

ANTOLOGJA POETÓW POLSKICH.

Rychłe wyczerpanie, bo w ciągu zaledwie ośmiu miesięcy, pierwszego wydania tego dzieła, którego układu dokonał znany poeta p. Władysław Bełza, a illustrowali artyści tej miary, co Andriolli, Brandt, Gerson, Kossak, Lesser, Pillati i Żmurko, jest najlepszym dowodem, że „Antologia poetów polskich“ przypadła do smaku naszej publiczności; że stała się nieodzownem dziełem w bibljotekach prywatnych, a oraz, najodpowiedniejszym i najmilszym **PODARUNKIEM** dla miłośników poezji ojczystej.

W istocie, po wielu latach przerwy w tego rodzaju publikacjach, **ANTOLOGIA POLSKA** była zjawiskiem nader pożądanem, zwłaszcza, że podawała w systematycznym a nader pracowicie dokonanym układzie, całokształt naszej poezji, od najdawniejszych, aż do ostatnich czasów.

W Wydaniu obecnem, znacznie rozszerzonem co do treści, znajduje pomieszczenie siedmdziesięciu sześciu poetów polskich, których utwory ozdabia 12 illustracji najpierwszych naszych rysowników. Mimo zwiększonej objętości książki z 26 na 32 arkusze druku; mimo pzzyozdobienia jej sześciu illustracjami więcej niż w pierwszem wydaniu, mimo wreszcie przepysznej oprawy—cena Antologji Polskiej nie została podwyższoną i wynosi złr. 6, rs. 5.

Z nowych wydań polecam oprócz tego:

KOMEDJE JÓZEFA BLIZIŃSKIEGO.

Pierwsze wydanie zbiorowe, zawiera wszystkie dotychczas przedstawiane na scenie utwory tego wybornego komedjopisarza, a mianowicie: Przezorna Mama, Pan Damazy, Chleb ludzi bodzie, Mąż od biedy, Marcowy kawaler i Rozbitki. Cena złr. 2 cent. 40, czyli rs. 2 kop. 20.

Z TEKI CHOCHLIKA.

Znakomity **SATYRYK i HUMORZYSTA Włodzimierz Zagórski,** piszący pod pseudonimem Chochlika, zbyt jest znanym publiczności polskiej, jako nieporównany w swoim rodzaju pisarz, abyśmy utwory jego zalecać potrzebowali. Imię Chochlika—Zagórskiego—związane jest tak ściśle z ostatnim ruchem naszym na polu publicystycznem, literackiem i politycznem, że niema prawie zakątka w kraju gdzieby ono nie było znane.

Staraniem podpisanego wydawcy, udało się zebrać rozproszone po czasopismach poetyczne utwory „Chochlika“ i wydać je świeżo w dwóch tomach, przyozdobionych portretem autora i poprzedzonych jego przedmową. Tom pierwszy zatytułowany „O zmierzchu i świecie“ zawiera satyry i wiersze polityczne, tom drugi pod tytułem „Piosnki i żarty“ obejmuje poezje humorystyczne, przekłady i obszerniajszy poemat „Król Salomon“. Cena tych dwóch tomów wynosi 3 złr. w. ar.

W Warszawie nabyć można tylko tom drugi zamykający w sobie odrębną całość w cenie rs. 1 kop. 50. 664—r

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 119r

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

EAU DE LYS DE LOHSE.

Słynna specjalność przeciwko opaleniu i piegom. **Woda liljowa Lohsego,** aprobowana przez rady lekarskie w Bawarji i Austro-Węgrzech i zalecana przez wielu innych znakomitości doktorskich.

Eau de Lys de Lohse niszczy piegi, czerwone i żółte plamy, oraz wszelkie dolegliwości i cierpienia skórne.

Eau de Lys de Lohse wydelikatnia i upiększa płeć, ochraniają od ostrości powietrza i od wszelkich wpływów zewnętrznych.

Eau de Lys de Lohse zachowuje świeżość i młodość cery do późnego wieku.



Gustaw Lohse w Berlinie.

Perfumer i dostawca nadworny J. C. M. Cesarzowej Niemieckiej, wynalazca niezrównanych perfum konwaljowych. Królowej Nocy, Heliotrope blanc i Szaroty alpejskiej, (Edelweis).

Cena za flaszkę rs. 1 kop. 50, za 2 flaszki pojedyńcze lub 1 podwójną rs. 2 kop. 70, z przesyłką pocztą kop. 50 drożej.

Przy kupnie zwracać należy uwagę na powyższą firmę.

SPRZEDAŻ GŁÓWNA W WARSZAWIE

u ALEKSANDRA KOCHA,

ulica KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 83. 532-r

FABRYKA TABACZNA

„SAATCZI I MANGUBI”

W ST. PETERSBURGU,

REKOMENDUJE PAPIEROSY 1533

„LIMONNE,”

wyrabiane z doskonałego tureckiego tytoniu, w cenie za 100 sztuk 60 kop., za 10 sztuk 6 kop., w niczem nie ustępujące drugim gatunkom wartości za 100 sztuk rs. 1, a dla przekonania uprasza się spróbować, także rekomenduje nowo wypuszczone tytonie szczególnego przygotowania pod nazwaniem:

„KONSTANTYNOPOLSKI,”

w cenie od rs. 1.40 do 4 rubli za 1 funt.

Można dostać w Warszawie we wszystkich tabacznych magazynach.

Nauka o ludach

(Ethnologia).

Oshara Peschela.

Przełożona z niemieckiego i pomnożona

przez

D-ra T. Wisłockiego.

Cena egzemplarza **rs. 4.**

Spółka wydawnicza księgarzy: **Gebethner & Wolff, Michał Glückberg, Maurycy Orgelbrand, Gustaw Senewald i Edward Wende.** 563—r

Piotr Sliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —1465

Akcje pożytkowe,

wiedeńskie i bydgoskie, skupują się po wysokim kursie. Sprzedający zechce pozostawić adres swój pod lit. **M. A. X.,** w Warsz Agenturze ogłoszeń, Senatorska 22. 381

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Marca r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperacje w zabudowaniach domu № 406/7 od sumy anszlagowej rs. 1893 kop. 70.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 190, i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz szacunkowy są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji w zabudowaniach № 406/7, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 190 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —604—r—

ZAPAŁKI PROMIENISTE

z gwiazdą samoświecącą w ciemności,

oraz inne, w 11-tu wyborowych gatunkach wyrabiają

Zakłady przemysłowe Mszczonów.

Czyniąc zadość żadaniu Konsumentów, Fabryka przygotowuje **promieniste** także w mniejszych pudełkach po 600 zapałek za kop. 10.—Handlującym rabat.

Sprzedaż hurtową i detaliczną uskuteczniają: Skład fabryczny Zakładów ulica Elektoralna № 13 (od ulicy Zimnej); Dystrybucja Jul. Glück, plac Ś-go Aleksandra; Dystrybucja „Juljan,“ Hotel Paryzki, oraz 4 Składy mydlarskie St. Kędzierskiego: Nowy-Świat № 44, Świętokrzyzka № 19; Stare-Miasto № 1 i Bednarska № 14, oraz znaczniejsze składy zapałek i dystrybucje w Warszawie i na prowincji.

Zamówienia na prowincję (do stacyj kolejowych), adresować należy bezpośrednio: Zakłady przemysłowe Mszczonów przez Rudę Guzowską. 1404

DO DAM!



chcących się uczyć krojów sukień i okryć damskich.

Nauczyciele mężczyzni krojów damskich, z powodu, iż nie umieją i nie mogą zrozumieć, jakiej nauki potrzebują kroje i stroje sukień damskich w teraźniejszych czasach, silą się na najwyższe pochwały publiczne dla siebie, pisząc to co, nigdy nie istniało i nie istnieje, dla tego, że nie mogą nauczyć więcej jak tylko to, co obrachowano w dziełach przed kilkunastoma laty napisanych, a dziś już zupełnie nie zgadzających się z wymaganiami mody; co do tej nauki tylko kobieta kobietę zrozumieć może, męzkie zaś ubiory mogą być czerpane z dzieł stale obrachowanych, temu przeczyć nie mogę, gdyż tu moda zmienia się bardzo mało, albo wcale nic, a zatem musi być najwłaściwszą i najlepszą nauka, jeśli się uczymy krojów męzkich od mężczyzny, zaś krojów damskich od kobiety; przytem nauka krojów, jeżeli ma być zupełną, powinna być wykładaną teoretycznie i praktycznie, aby każda z uczennic w ciągu nauki wykończyła kilka sukień i okryć damskich podług najświeższej mody, dla zdania egzaminu sprawiedliwego —Dziełko napisane przez A. Gałecką można dostać we wszystkich Księgarniach.—Zakład nauki krojów damskich A. Gałeckiej, ulica **Krakowskie-Przedmieście № 85.**—Uczennicom udzielane są świadectwa.

—1291—

Materjały Apteczne i Preparata Chemiczne,

do użytku **medycznego, gospodarskiego i technicznego,** posiada w znacznym zapasie i wyborowych gatunkach: 28 r

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek.

Do wynajęcia w Bagateli

trzydzieści sześć salonów i pokoi, z obszernemi kuchniami i piwnicami, strzelnica, lodownia, wielkie stajnie i wozownie murowane, na składy lub zakład przemysłowy.—W parku wielkim może być wybudowany teatr.—Wiadomość na miejscu. 1028

JULJANA PENKALI

MAGAZYN KONFEKCJI i SUKIEŃ DAMSKICH

przy ulicy Senatorskiej Nr 4, na 1-m piętrze,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że pragnąc zadość uczynić powszechnemu żądaniu, postanowił z dniem dzisiejszym przeznaczyć na odbywającą się

Wyprzedaż Okryć i Sukień damskich,

znaczną partję oryginalnych modeli Okryć i Sukień cieplejszych i wiosennych, które 1676

sprzedawane będą niżej połowy ceny kosztu.

CIECHOCINEK

WODY MINERALNE

SODOWO-BROMOWO-SŁONE,

położone

w Królestwie Polskiem, Gubernji Warszawskiej,

otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z **cudownych** skutków w chorobach **skrofulicznych, syphilitycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet** zapaleniach **stawów, zastarzałych obrzmieniach i uszkodzeń kości.**—W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych a z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka.—Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa, uprzyjemniają gościom pobyt u wód.—**Spacer pod tężniami** nie tylko jest przyjemną rozrywką ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem zbliżonem do morskiego.

Kąpiele **solankowe, błotne, tuszowe i parowe,** z natryskami ciepłemi i zimnemi, odpowiednio są urządzone.—Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych naturalnych i sztucznych.

Oprócz lekarzy zdrojowych corocznie przybywa wielu wolnopraktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecnie jest zapewnioną.

Koleją **Warszawsko-Bydkowską** dojeżdża się do samego źródła. r—765

Nowo-otworzona

FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,

otrzymała i otrzymuje ciągle świeże **Modele Paryzkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Ptaków.—Kwiaty Paryzkie.**—Jako nowość poleca Fabryka **Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.**—Ceny niepraktykowanie nizkie.—**Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki.** 1690

Bardzo korzystny Interes

przemysłowo - handlowy, do odstąpienia za nizką cenę, dający znaczne procenta i utrzymanie familji. — Wiadomość w Dystrybucji Jaelard, w Warszawie, Długa № 21. 773

PIANINA

berlińskie Hartmanna i Fortepiany drezdeńskie Röenischa, w składzie A. Werner, Senatorska № 16, róg Bielańskiej. — Tamże Instrumenta do wynajęcia. 1704

MROZY.

3-cia stacja kolei W.-Terespolskiej, 1½ godziny jazdy.

LETNIE MIESZKANIA.

wśród ogrodów i lasów żywicznych, 60 lokali familijnych, począwszy od skromnych do eleganckich, z meblami i bez mebli.—Obfitość wody źródlanej.—Kąpiele rzeczne.—Wszelkie produkta żywności, niewyłączając mięsa, oraz warzyw inspektowych i ogrodowych na miejscu.—W spacerowym lasku Mrozowskim ławki do spoczynku, huśtawki.—W blizkości trzy parafialne kościoły. 1626

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

770

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna «BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach : w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W Paryżu : **Hottot-Boudault, 7,** AVENUE VICTORIA.

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemińskiego, Stejnera, pani Sierzputowskiej i we wszystkich aptekach.

Nagrody rs. 50

1695

Osobie tej, która wskaże lub wynajdzie gdzie się znajduje **Pierścionek złoty z brylantem** dużym, w około obsadzony małemi brylantami, skradziony z mieszkania d. 8 b. m. Upraszam Szan. pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi.—Adres: Nowy-Świat № 48, mieszk. 7.

Masło

za gotówkę jest poszukiwane.—Oferty pod lit. H. N. 389 adresować należy do **Rudolfa Mosse, Hamburg.** 776

Za rs. 320.



z powodu wyjazdu sprzedaje się **Wolant** mało używany i Koń lat 7, wraz z zaprzęgiem.—Marszałkowska róg Wspólnej № 34c, u stróża. 772

Poszukiwanie.

Fabryka oleju maszynowego i smarowidła do powozów w Niemczech podług najnowszego systemu pracująca poszukuje stosunków z pierwszorzędnemi domami w Rossji i Królestwie Polskiem. Konieczne są pierwszorzędne rekomendacje. — Łask. oferty pod lit. 24008 uprasza się nadsyłać do ekspedycji ogłoszeń Roberta Kiess'a, Magdeburg. 774



Para Koni

szpakowatych, powozowych, klacz lat 6 i wałach lat 4½ będą do sprzedania w Hotelu Polskim w przyszły Czwartek od południa, do Piątku w południe. Cena przystępna. 1699

Pianino

zagraniczne zupełnie nowe, zaraz do sprzedania i Suknia czarna, nowa.— Elektoralna № 26, mieszk. 8, piętro 1-e 1718

KAWIOR

w trzech gatunkach, po 10, 8 i 6 złotych za ℔, sprzedaje się przy ulicy Nowy-Świat № 70, w 2-m podwórzu, po prawej stronie. 1708

Fabryka Lodowni Pokojowych

JÓZEFA KUCHTY,

przy ulicy Marszałkowskiej pod № 15, z nadchodzącym sezonem przygotowała znaczny zapas:

Lodowni pokojowych wszelkich rozmiarów;
Konserwatorów wszelkich wielkości;
Rezerwoarow do wody do picia;
Maszyn do robienia lodów;
Pompek antałkowych;
Maszynek do mycia butelek, wraz z rezerwoarem; Maszynek do butelkowania piwa, wina, etc., oraz aparatów tłocznych, do wyszynku piwa, i takowe po cenach przystępnych sprzedaje.—W razie żądania cenniki wysyłają się gratis. 1701



ŚLEDZI

1719

łososiowych, matiasowych, nadszedł nowy transport, na placu targowym za Żelazną-Bramą, budka narożna № 184.—**J. Bornsztain.**

Jest do sprzedania



KOCZ

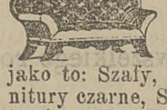
1706

z fordeklem na 4 osób, wygodny, mało używany i Faeton lekki nowego fasonu. Leszno 13.

Owies Kanadyjski,

Groch piękny i Tymotka do siewu, jest do sprzedania w składzie mąki Augusta Boye, Nowy-Świat № 68. 1710

W Zakładzie stolarskim wyprzedają się



Różne Meble

jako to: Szafy, Łóżka, Biura, Tualety, Garnitury czarne, Stoły, Kredensy dębowe z blatami marmurowemi, z rzeźbami i bez rzeźb, za bardzo przystępną cenę, z powodu braku miejsca.—**Chmielna № 8.** 1646

Nauka i wychowanie.

Francuzki poszkuje się na demi-place, z muzyką ma pierwszeństwo. Grzybowska № 27, mieszkania 8. 2855

Nauczycielka z patentem, znająca dobrze język ruski, poszukuje lekcyj na godziny, lub korepetycyj. Adresy proszę składać w Kiosku na rogu Nalewek i Bielańskiej pod lit. Z. G. 2851

W zakładzie Nauki Rękodzieł dla Kobiet, Marszałkowska № 53, zaczynają się świeże kursa kroju: sukień, bielizny, krawatów, strojów. Dla niezamożnych opłata zmniejszona.

Języka niemieckiego uczy z konwersacją, doświadczony **nauczyciel,** za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 25, mieszkania № 17, od godz. 1½ do 2½, lub od 9 do 10 wieczór. 2440

W zakładzie fotograficznym, Chmielna № 25, przyjmują się Panienki do nauki retuszowania i Uczniowie do laboratorjum.

Niemka rodowita, z dobrym akcentem i z patentem Nauczycielki, życzy sobie za pokoik i obiad udzielać lekcyj języka niemieckiego, oraz życzy udzielać lekcyj po domach. Wiadomosć: ulica Żabia № 3, u pp. Ziermanowskich. 293

Nauczycielka młoda, potrzebna jest na wieś, z kompletnem uzdolnieniem w muzyce i językach. Wiadomość od godziny 12 do 2. Bielańska № 4, mieszk. 8. 3029

Pedagog potrzebny jest do pomocy w przedmiotach gimnazjalnych dwom uczniom klas niższych i do pierwotnego rozwijania małego chłopczyka; wymagane świadectwa i kwalifikacje. Ulica Wołyńska № 3, od 1 do 3.

Do wspólnego kształcenia na wsi z panienką 12-letnią, poszukuje się w tychże latach panienki z dobrem wychowaniem. Zapewnia się dozór matki i wykłady wysoko ukształconej nauczycielki, nauczyciela i niemki. Bliższe szczegóły Ogrodowa № 26, mieszk. 4, od 5 do 6, lub Szkolna № 2 mieszkania 7, od 4 do 6. 2911

Posady i prace.

Panny potrzeba do szycia kołnierzyków, na maszynie Polacka i Schmidta. Ulica Śliska № 37/1467. 2917

Maszynistka uzdolniona do bielizny męzkiej potrzebną jest zaraz. Ulica Kościelna № 16, mieszkania 9. 2928

Preser drukarski na ręcznej prasie, poszukuje zajęcia, może wydalić się na prowincję. Wiadomosć: Bednarska № 3, m. 12.

Niemka wdowa, nie rozumiejąca innego języka, w srednim wieku, łagodnego charakteru, z dobremi świadectwami, życzy się umieścić w zacnym domu, do małych dzieci i gospodarstwa domowego. Wiad.: Królewska № 23, p. Droese Bandarzystka. 2967

Ogrodnik potrzebny jest zaraz na wieś, żonaty lub kawaler, z dobremi świadectwami. Wiadomość na miejscu, przez Łochów, stacja kolei Petersburskiej, we wsi Wielicznie 2955

Panny kompletnie uzdatnione i do nauki potrzebne są, do pracowni sukień. Twarda № 14b, mieszk. w poprzecznej oficynie, drugie piętro. 2940

Panny potrzebne kompletnie uzdatnione do nauki i podręczne. Świętojerska № 12 bez litery, mieszkania 31. 2957

Panny podręczne i do nauki potrzebne są, do magazynu pod firmą „Zofja Ch." Ulica Freta № 12. 2938

Osoba młoda, przybyła z zagranicy, posiadająca język niemiecki i polski, zna dokładnie krawieczczyznę i wszelkie roboty ręczne, która zarządzała domowem gospodarstwem w znacznych domach, była towarzyszką podróży, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 69, mieszkania 5. 2935

Panny potrzebne są uzdolnione i uczennice, do znaczenia bielizny atłaskiem. Ulica Elektoralna № 31, w Magazynie Bielizny. A. Samborska. 2912

Osoba młoda, z dobrą rekomendacją, będąc w sklepie galanteryjno-dystrybucyjnym, perfumerji, poszukuje miejsca również do takiego. Wiadomość: Alea Jerozolimska № 34, mieszkania 15. 2944

Dziewczynka francuzka potrzebna jest w wieku od lat 7 do 10, do towarzystwa córeczki w domu obywatelskim na wsi, troskliwa, macierzyńska opieka zapewnia się. Proszę się zgłosić na ulicę Nowogrodzką № 20 lit. A, mieszk. № 25. 2907

Dziewczynki potrzebne do fabryki pończoch, za wynagrodzeniem. Brzozowa 2, dom Bremera. 2919

Panna potrzebną jest do maszyny i dziewczynki do nauki, mogą być z zupełnem utrzymaniem. Stare Miasto № 7, m. 7. 2929

Panien potrzeba do szycia, do upinania sukień. Wiadomość: ulica Twarda № 3, mieszk. № 28. M. Hepner. 2920

Człowiek młody, subjekt handlowy, przybyły z zagranicy, władający językiem polskim i niemieckim, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, prosi o jakieś zajęcie, tu w Warszawie, na prowincji lub w Cesarstwie. Oferty upraszam adresować pod lit. W. G., ulica Piwna № 11, III-e piętro, mieszkania 17. 292

Panny potrzebne są do negliży, mogą mieć całodzienne życie i utrzymanie. Chłodna № 58, mieszkania 6. 2908

Panien potrzeba, do robienia dziurek i do nauki. Elektoralna № 15, m. 10. 2914

Maszynistki potrzebne są, do maszyny Singera i podręczne do drobiazgów. Ulica Pawia № 14, mieszkania 23. 2932

ności i obowiązków obywatelskich. Całe prawo przyjęto 177 głosami przeciw 89.

Paryż 13-go marca. — Dziś odbyła się w ministerjum spraw zagranicznych pierwsza narada w sprawie reform przygotowywanych dla Tunisu. Przedewszystkiem rozbierano kwestję finansową. Freycinet gotów jest dopuścić Anglję i Włochy do wspólnej kontroli nad administracją skarbu. Kontrybucja wojenna i podatki mają być przelewane do kas beja. Posada rezydenta będzie zwiniętą; następca Roustana, p. Cambru będzie nosił charakter konsula jeneralnego.

Rzym 13-go marca. — Komisja senatu odrzuciła 5 głosami przeciw 5 projekt ustawy o skrutynium z list. Garibaldi odjeżdża dnia 26 b. m. do Palermo.

Wiedeń 13-go marca. — Cesarz Franciszek Józef wystosował telegram następujący do fmp. Jowanowicza: „Z najwyższem zadowoleniem przyjąłem Pański telegram, donoszący mi o zupełnem stłumieniu powstania w Krywoszju i wyrażam Panu za energiczne przeprowadzenie operacji moje szczególne uznanie. Zarazem polecam Panu, abyś także uczestniczącym w dokonanych operacjach komendantom i wojskom wyraził moje zadowolenie. Franciszek Józef I".

Praga 13-go marca. — *Bohemia* donosi z Rzymu, iż położenie Francji ze względu na Tunis pogorszy ło się znacznie; rząd włoski zamierza bowiem skorzystać z obecnej chwili, aby uzyskać od Francji wyjaśnienia co do stanowiska, jakie nadal zająć pragnie w Tunisie. Wiadomo, że Włochy nie uznały dotąd traktatu w Bardo i znoszą się wyłącznie z bejem Tunisu a omijają francuskiego rezydenta. Zagrażające trudności w Egipcie, których symptomem ma być podanie się do dymisji kontrolera francuskiego p. Blignières, wpłynęło także na tę decyzję gabinetu włoskiego.

Bukareszt 13-go marca. — Izba większością 69 głosów przeciw 3 zatwierdziła kredyt czterech miljonów franków na uzbrojenie armji.

Petersburg 13-go marca. — Z Białogrodu telegrafują do gazety *Nowoje wremja*, że koronacja odbędzie się w d. 27 czerwca. Król Milan stara się o pojednanie z Risticzem.

Petersburg 13-go marca. — Czytamy w gazecie *Nowoje wremia*: „Mowa niemieckiego jenerała Stiehle do deputacji stowarzyszeń landweru w Poznaniu wyróżnia się charakterem demonstracyjnym, którego istotne znaczenie odgadnąć nie trudno. Zwrócimy tylko uwagę na te ustępy mowy, w których mówca z niebywałem dotąd poszanowaniem zwraca się do polaków, mówi o ich historji, wysławia język polski... Rachunek oparty oczywiście na wyzyskaniu polaków na rzecz niemieckich zamysłów. Ale polacy już wyrzekli słowo w odpowiedzi na pruskie umizgi, odpowiedzi, która mówi, że niemiecka uprzejmość wróży polakom tylko „polityczną nędzę". Taka niespodziewana polityczna przenikliwość zapewne nie w smak pójdzie miodomównym niemcom".

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 13-go. — Na odbytem w dniu dzisiejszym ciągnieniu pożyczki premjowej 2-ej emisji padły główne wygrane:

Rs. **200,000** na ser. 7,201 nr 17.
„ **75,000** „ 1,591 „ 34.
„ **40,000** „ 19,973 „ 4.
„ **25,000** „ 2,504 „ 49.
Po rs. **10,000** „ 4,173 „ 2, na ser. 9,057 nr 47 i na ser. 7,996 nr 16.

Po rs. **8,000** na s. 226 nr 4, s. 1,190 nr 26, serja 15,887 nr 33, s. 8,495 nr 7, s. 15,817 nr 11.

Po rs. **5,000**: na s. 8,226 nr 41, s. 18,854 nr 5, s. 1,817 nr 11, s. 19,187 nr 5, s. 14,541 nr 9, s. 19,232, nr 20, s. 12,148 nr 11, ser. 18,868 nr 49.

Po rs. **1,000** na s. 9,261 nr 8, s. 5,807 nr 32, s. 5,419 nr 11, s. 103 nr 46, s. 17,319 nr 17, s. 5,178 nr 37, ser. 18,708 nr 1, ser. 1,775 nr 25, s. 8,058 nr 1, s. 9,405 nr 30, s. 19,622 nr 10, s. 8,878 nr 10, s. 2,924 nr 32, s. 13,947 nr 40, s. 13,103 nr 9, s. 16,690 nr 49, s. 5,004 nr 29, s. 8,255 nr 37, s. 8,457 nr 14.

(Telegram powyższy przybył do Warszawy onegdaj o godzinie 2 w południe i przez niedbałość stacji telegraficznej tutejszej dopiero o wpół do 7 mej wieczorem został nam przysłany.

Petersburg 14-go. — *Journal de St. Petersbourg* pisze: W chwilach wielkich wspomnień historycznych miewamy mało skłonności do zajmowania się obecnie sprawami lub co więcej, mięszać się w takowe. Rosja w dniu dzisiejszym myśli jedynie o posłannictwie postępu, cywilizacji, pokojowego rozwoju i zgodnego współdziałania licznych swoich ludów. Każdy rok pokoju powiększa dobrobyt, a tem samem powagę którą nadaje spokojna pewna siebie siła. To jest prawdziwa i jedyna wielkość, do której Rosja dąży.

Rzym 14-go. — Komisja senatu pięciu głosami przeciw pięciu w tajnem głosowaniu odrzuciła wybory z list.

Londyn 14-go. — O kwestji egipskiej pisze *Pall Mall Gazette* że jeśli nie nastąpi nieprzewidziane jakieś polepszenie w stosunkach tamtejszych, rok bieżący nie skończy się bez interwencji zbrojnej.

Londyn 14-go. — W izbie gmin minister wojny wniósł budżet armji. Dziennik urzędowy ogłasza w nadzwyczajnym dodatku pismo królowej do Harcourta, w którem królowa dziękuje za objawy lojalności, jakich doznała ze wszystkich części państwa z powodu zamachu z d. 2 marca, jakoteż za sympatje wyrażone przez monarchów i rządy zagraniczne.

Berlin 14-go. — Cesarz Wilhelm przesłał wczoraj Najjaśniejszemu Cesarzowi rosyjskiemu depeszę kondolencyjną z powodu rocznicy zgonu Aleksandra II-go. Ostatnia konferencja Bismarcka dotyczyła stosunków z Rosją.

Wiedeń 14-go. — Z Dubrownika telegrafują, że rząd czarnogórski powołuje pod chorągwie zdolnych do noszenia broni. Rząd cetyński wniósł reklamacje w Wiedniu z powodu, że przy wzięciu przez austrjaków fortu Dragali kilka granatów padło na terytorjum czarnogórskie. Wozewicz Plamenoc wyjechał w misji specjalnej do Wiednia.

Belgrad 14-go. — Skupczyna przyjęła nową ustawę gminną.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego."

Nadeszłe wczoraj.

Londyn 14-go marca.

Granville oświadczył Freycinetowi, że po przeprowadzonem porozumieniu wielkich mocarstw Anglja zgodziła się na propozycję Niemiec pozostawienie do uznania sultana osadzenie w razie potrzeby Egiptu wojskami tureckiemi.

Berlin 14-go marca.

Książę Bismark zachorował.

Cesarz Wilhelm odwiedził chorego i rozmawiał z nim długo o obecnych wypadkach politycznych.

Petersburg 14-go marca.

Telegram z Białogrodu do *Gołosa* donosi, że rada ministrów, odbyta pod prezydencją króla, zganiła proponowaną przez ministra finansów kombinację co do oddania Austrji serbskich dróg żelaznych.

Petersburg 14-go marca.

Gołosowi na nowo dozwoloną została sprzedaż pojedyńczych numerów.

Petersburg 13-go marca.

Nowoje wremia donosi, że w dniu wczorajszym z Carskiego Sioła przybyć raczyli Najjaśniejszy Pan wraz z Najjaśniejszą Panią i Jego Ces. W. Następcą Tronu, Jerzym Aleksandrowiczem.

Ich Cesarskie Mości udały się wprost z dworca drogi żelaznej do Petropawłowskiego Soboru w trzech otwartych powozach bez żadnej eskorty.

Nabożeństwo rozpoczęte o godzinie 11-ej trwało do godziny 12-ej minut 20.

Po skończeniu nabożeństwa Rodzina Cesarska przez lód na Newie i ogród pałacowy udała się do kaplicy pamiątkowej na Jekateryneńskim kanale postawionej w miejscu, gdzie spełniony m został zamach.

Zgromadzone po drodze tłumy ludu witały przejeżdżających.

W kaplicy Ich Cesarskie Moście modliły się przez 8 minut, poczem przez Newski prospekt udały się do pałacu Zimowego, gdzie przygotowane było familijne śniadanie u Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Książąt Sergjusza i Pawła Aleksandrowiczów.

Po południu z dworca kolei warszawskiej Rodzina Cesarska odjechała do Gatczyna.

W orszaku Ich Cesarskich Mości znajdowali się: minister dworu hr. Woroncow-Daszkow, komendant głównej kwatery jenerał Richter, jenerał Czerewin, oraz fligel-adjutanci Szeremetiew i Martynow, tudzież frejlina dworu Ozierowa.

Na nabożeństwie w petropawlowskim soborze obecnym był także jenerał-adjutant Skobelew.

Nadeszłe dziś:

Paryż 14-go marca.

Tegoroczny kongres międzynarodowego stowarzyszenia literackiego zwołany będzie w połowie maja w Rzymie.

Rząd włoski oświadczył już ku temu swoją gotowość.

Municypjum rzymskie zamierza przyjąć spodziewanych gości z całą świetnością.

Wiedeń 15-go marca.

Według prywatnych wiadomości w księstwie czarnogórskiem jest mowa o mobilizacji armji.

Austrja wystąpiła z żądaniem upoważnienia do ścigania powstańców na terytorjum czarnogórskiem.

Rząd czarnogórski miał na to dać wymijającą odpowiedź.

Senator Płomienacz odjechał do Wiednia w specjalnej misji.

Londyn 15-go marca.

Telegram z Panamy donosi, iż trzęsienie ziemi w Costarico zniszczyło Alachuel, San Romano i kilka innych miejscowości.

Kilka tysięcy ludzi utraciło życie.

Petersburg 15-go marca.

Według informacyj *Nowoje wremja*, z powodu wczorajszej uroczystości w pałacu Cesarskim w Gatczynie składano Najjaśniejszemu Panu liczne powinszowania.

Ministrowie: wojny jenerał Wannowski, komunikacyj Possiet i zarządzający ministerstwem spraw zagranicznych Giers, byli przyjmowani z raportami.

Petersburg 15-go marca.

Oczekiwaną jest zmiana w dowództwie wojsk okręgu petersburskiego.

Petersburg 15-go marca.

Na obchód koronacyjny spodziewani są królowie: szwedzki, grecki, serbski i rumuński, książę i księżna Edymburscy.

Petersburg 15-go marca.

Nowoje wremja zaznacza, iż w pewnych kołach zaczynają znowu nalegać na przeniesienie stolicy do Kijowa.

Petersburg 15-go marca.

Jenerał Skobelew pozostanie w Petersburgu do maja.

Petersburg 15-go marca.

Nowoje wremja dowiaduje się, że dwa rosyjskie statki handlowe, płynące przez morze Czarne do Bosforu, zostały zatrzymane przez władze tureckie. (niezrozumiałe—*przyp. red.*)

Petersburg 15-go marca.

Proces Makszejewa trwa dalej.

Śledztwo wykryło dowody przekupstwa wyższych urzędników intendentury.

Posiedzenia sądu prawdopodobnie potrwają jeszcze około 10 dni i obiecują bardzo interesujące wyświetlenia.

Petersburg 15-go marca.

W poniedziałek dnia 19-go b. m., w czwartym departamencie rządzącego senatu sądzoną będzie skarga obywatela ziemskiego gubernji mińskiej, p. Bonifacego Krzyzkiego, przeciwko rz. r. tajnemu Makowowi o unieważnienie aktu nabycia dóbr.

Ze strony powoda występuje adwokat przysięgły Włodzimierz Spasowicz.

Petersburg 15-go marca.

Organ rosyjskich sławianofilów *Russkaja myśl*, wychodząca w Moskwie pod redakcją p. Ławrowa, otworzyła subskrypcję na pomnik Mickiewicza.

Petersburg 15-go marca.

Wczoraj w drodze telegraficznej powołano tu p. J. Blocha w sprawie kolei iwangrodzko-dąbrowskiej.

Jak mówią, budowa kolei jest rzeczą postanowioną—idzie tylko o pewne ograniczenia w przeprowadzeniu robót, a mianowicie co do mostu pod Iwangrodem, oraz o dystanse od Koluszek i od Dąbrowy.

Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 1-ym (13-tym) kwietnia r. b. wprowadzona zostanie w wykonanie nowa taryfa specjalna dla przewozu zboża z dróg południowo-zachodnich do Aleksandrowa.

Egzemplarze taryfy, po jej wydrukowaniu, będą mogły być nabywane w kasach ekspedycyjnych stacyj, do bezpośredniej komunikacji należących. (263)

Dyrekcja dróg żelaznych (266)
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 8-ym (20-tym) kwietnia r. b. wprowadzony zostanie w wykonanie dodatek II do taryfy bezpośredniej komunikacji pomiędzy stacjami dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej, z jednej a stacjami drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej z drugiej strony, zawierający zasady opłat frachtowych dla przewozu cukru w ładunkach mniej niż 600 pudowych.

Egzemplarze taryfy, po wydrukowaniu, będą mogły być nabywane w kasach ekspedycyjnych stacyj, do bezpośredniej komunikacyj należących.

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Z dniem 3-ym (15-tym) marca r. b. wprowadzony zostaje w wykonanie w niemiecko-polskim związku dodatek 1-szy do zeszytu taryfowego nr 1, z dnia 1-go czerwca r. z., oraz zeszyt taryfowy nr 2, zawierający pomiędzy innemi opłaty dla przewozu towarów w komunikacji bezpośredniej, pomiędzy stacjami drogi nadwiślańskiej i stacjami niemieckiemi: Szczecin, Swinemünde, Hamburg, Harburg, Lubeka, Lüneburg, Brema, Bremerhafen i Gestemünde, — w kierunku przez Mławę. —255—

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Na czas miesięcy letnich roku bieżącego, wprowadzoną zostanie w wykonanie taryfa obniżona dla przewozu niektórych przedmiotów, pomiędzy stacją Iłowo trans i stacjami Warszawa nadwiślańska, Praga nadwiślańska, Praga fabryczna, Warszawa (Praga) terespolska trans., Wawer, Nowo-Georgiewsk, Nowy-Dwór, Iwangród i Nowo-Aleksandrja. (257)

— ***Dla Idzikowski*** (Leszno nr 7) od 10—5. Specjalność wyjmowania zębów bez najmniejszego bólu, z pomocą gazu rozweselającego. Sztuczne zęby wstawiają się systemem, który według uznania warsz. urzędu lekarskiego przewyższa wszelkie dotąd praktykowane. —842—

Komitet Towarzystwa

„Harmonia"

ma zaszczyt zawiadomić, iż w przyszłą sobotę, dnia 6-go (18-go) marca r. b., będzie miał miejsce

Wieczór familijny

dla członków Towarzystwa z ich rodzinami.

Początek punktualnie o godzinie 9-tej wieczór.

Dyrektor Towarzystwa *Otto Partowicz.*

(874) Członek komitetu *Henryk Herbst.*

Esencja z salsaparyli Colbert,
w Paryżu, pasaż Colbert.

Prawdziwa esencja z salsaparyli Colberta jest środkiem roślinnym leczącym wszelkie wyrzuty z ostrości i nieczystości krwi pochodzące. Unikać należy fałszerstw i naśladownictwa. Wymagać należy podpisu czerwonym atramentem: ***F. Plateau,*** na każdej etykiecie. Dostać można w Warszawie u pp. Lilpopa, Mrozowskiego, Spiessa i Syna i Zeuschnera. —265—

— ***Dentysta H. Judt,*** po powrocie z zagranicy przyjmuje cierpiących z chorobami zębów, szczęk i dziąseł. Wyjmowanie zębów bez najmniejszego bólu za pomocą gazu rozweselającego. Wstawia sztuczne zęby po rs. 2.—**Przejazd nr 2.** —267—

— ***Dr Wilhelm Pachner,*** lekarz zdrojowy i kąpielowy w Bad Hall, Górnej Austrji (źródło jodowe), bawi do początku kwietnia w Warszawie i udziela wyłącznie wod tych tyczących się informacyj. Ulica Elektoralna nr 14, do 12-ej w południe. (873)

— Józefa ***Leszczyńska,*** utrzymująca fabrykę kwiatów (Miodowa 16), wyjechała za granicę. (866)

— ***A. Suska,*** właścicielka magazynu mód (Wierzbowa 4, hotel angielski), wyjechała w tych dniach do Paryża. —867—

— ***Wyborową herbatę*** po rs. 2 i po rs. 1 kop. 50, jak również herbatę w blaszanych pudełkach cało i półfuntowych po rs. 2 czystej wagi, oraz kawy różne w najlepszych gatunkach poleca ***Skład herbaty L. Wilenkina,*** z Moskwy, Senatorska nr 27, obok kościoła św. Antoniego. (864)

Fabryka napisów metalowych, liter i herbów, Józefa Poznańskiego, Długa 41, poleca szyldy firmowe z liter metalowych, szyldy pisane na blasze i szkle, szyldziki na drzwi, numera domów i t. p.; po cenach możliwie niskich. (260)

(857) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

— **Najskuteczniejszym środkiem na newralgję, migrenę, ból głowy, zawroty, uderzenia, nerwowe cierpienia głowy, artretyzmy są bezzaprzeczenia krople W. Russyana** (Brassicon), obdarzone licznemi świadectwami i podziękowaniami wysoko postawionych osób. Krople te, użyte na razie, zapobiedz mogą złemu, działając szybko i skutecznie. Sposób użycia polega na potarciu szyi, za uszami, skroni i czoła płynem Brassiconu, który wskutek swej szybkości znika ze skóry pozostawiając uczucie miłego chłodu i usuwając w zupełności najnieznośniejszy ból głowy. **Flakon znakomitych tych kropli kosztuje 80 kop. z przesyłką na prowincję rs. 1.** Główny skład w Warszawie ulica Bracka nr 2. **Nabywać można we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych.** —766—

Dentysta Daniel Frenkel, Długa nr 21.

Specjalność leczenia chorób zębów i dziąseł. Stuczne zęby wykonywają się w pracowni mojej przez byłego asystenta dra Cymermana nadwornego dentysty w Berlinie. (725)

Od lecznicy l-ej (Niecała nr 7).

Dr ***Erlich*** przyjmuje we wtorki, czwartki, soboty i niedziele, od godziny 1-ej do 2-ej. (792)

— ***Zęby po rs. 2*** najlepszym systemem amerykańskim wprawia ***M. H. Neumark,*** dentysta (ostatnio Nowy-Świat nr 2), obecnie ***Tłomackie nr 9,*** wejście od placu. —648—

— Lekarz ***A. Modzelewski,*** przeniósł swe mieszkanie na ***ul. Żurawią nr 11.*** Leczy specjalnie choroby wewnętrzne. Przyjmuje od godz. 9-ej do 10-ej zrana i od 4-ej do 6-ej wieczór. (710)

— ***Bardzo prędko*** wyleczyć można opierzchnięcie, popękanie skóry, opmrożenia, krostki, liszaje i wszystkie t. p. dolegliwości skórne, za pomocą ***Crème Simon,*** który zarazem jest najlepszy ***Gold-Cream.*** Środek cudowny, zachowujący świeżość twarzy do późnej starości. Cena zniżona, obecnie rs. 1 kop. 30. Sprzedaż główna u ***Aleksandra Kocha,*** Ulica Krakowskie-Przedmieście nr 83. —228—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Panu N. K. — W odpowiedzi na ostatni list bez daty, wzywa się go powtórnie dla bliższego ustnego porozumienia się. —877—

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami. Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Halek, Chustek, Kaftaników, Koszulek, Calesonów, Kamaszy różnych. Sukienek, Pończoch. Ubrania myśliwskie. Skarpetki.

Nowe Maszyny do Pończoch i Trykotaży, ul. Królewska 23, 1-sze piętro. Skład znany jako pierwszy i jedyny, specjalnie obznajmiony z tą umiejętnością robót, odznaczonych na wszystkich wystawach Medalami. Dokładna nauka dla kupujących jest nadzwyczaj ważną do odpowiedniego następnie zużytkowania maszyny.—Skład daje stałą robotę, zarobek dzienny 1 rs. 20 k., to jest najwymowniejsza gwarancja praktyczności naszych maszyn.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY
pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 46r.

W Sali Licytacyjnej, Miodowa № 11, są do nabycia

SKRZYPCE

stare, prawdziwe włoskie, dobrze utrzymane, fabryki **Caspar da Salo, Brestia.** r560

Szpital D-tka Jezus
Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.

Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi.

2. **Prof. D-r. Efremowski,** codziennie od godziny 12 do godz. 1 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi (chirurgicznemi). 35 r

Potrzebną jest 1684

Bona Niemka

umiejąca dobrze szyć.—Żabia 4, mieszk. 28.

Potrzebną jest

SZWACZKA

posiadająca krój i umiejąca dobrze szyć na maszynie, oraz prasować.—Krak.-Przedmieście № 3, w bramie, drzwi na prawo. 781

Warszawski Szpital dla dzieci, ulica Aleksandrja.

Limfa ospowa

w dniu dzisiejszym z cieląt zebrana, znajduje się do nabycia. 1705

Do nowego Składu Sielaw 1682

przy ulicy Rymarkiej № 14, nadszedł świeży transport, sprzedaje się kopę po rs. 1 i t. d.

W domu № 10, przy ulicy Królewskiej, gdzie się już mieści zakład Café Royal są

Różne Lokale,

mianowicie: w antresolach lokal złożony z 10-u pokoi, przedpokoju, kuchni i obszernych pomieszczeń dla służby, **do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b.** Każdego zaś czasu można wynająć: Jeden Lokal pierwszego piętra złożony z 10-ciu pokoi, bardzo dogodnych, z obszernem pomieszczeniem dla służby, takiż Lokal drugiego piętra, oraz **Lokale kawalerskie,** na 3-m piętrze po 2 Pokoje z przedpokojem i alkową, z dodaniem opału i obsługi. Są także 2 Sklepy, większy i mniejszy z pakamerami, wszelkie udogodnienia mogą być w nich zaraz, na żądanie najmującego zaprowadzone. — Wiadomość na miejscu u Rządcy domn. 1720.

3,000 pudów otrąb

żytnich do sprzedania.—Wiadomość Kanonia № 6, mieszk. 2. 1671

Prawdziwie korzystny interes.

WSPÓLNIK,

z kap. 8,000 do 10,000 rub., potrzebny jest dla rozszerzenia działalności fabryki, istniejącej już od 2 lat. Fabryka ta, wyrabiająca rzeczy codziennego użycia, ma odbyt **zupełnie zapewniony** w kraju i Cesarstwie, gdzie jest **jedyną fabryką, tego rodzaju.** — Tamże potrzebni są **Chłopcy, umiejący władać pilnikiem.** Oferty pod lit. A. B. przyjmuje Kantor Kurjera Warszawskiego. 1668

1700 W drodze działów

sprzedaną będzie przez publiczną licytację w sali audjencjonalnej Wydziału III Sądu Okręgowego w Warszawie, o godzinie 10 zrana, w dniu 24 Marca (5 Kwietnia) r. b.

Nieruchomość,

№ hypot. 1505a polic. 47, w Warszawie przy ulicy Złotej, zawierająca przestrzeni łok. kwadr. 9372½, na tem dom murowany, parterowy, od frontu, budynki drewniane etc., etc. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,074 kop. 30. Bliższą wiadomość powziąć można z właściwej księgi hypotecznej, oraz u prowadzącego sprawę działową Adwokata Przysięgłego Kazimierza Juljana Jasińskiego, zamieszkałego przy ul. Długiej № 32.

Do wynajębia od 1-go Lipca r. b.

Duży Tunel na bawarję

egzystujący od lat 25, przy ulicy Leszno № 4. Wiadomość u właściciela. 1680

Zupełna wyprzedaż

Magazynu Mebli,

przy ulicy Marszałkowskiej pod № 36/1395, po cenie znacznie zniżonej; Tamże jest **Fortepian** palisandrowy, o 7-u oktawach **krótki,** fabryki **Kralla i Saidlera,** oraz **Amerykan** cztero osobowy na pojedynkę, lub parę koni, do sprzedania, także Kasa ogniotrwała mała, za rs. 65. — 2 Garnitury używane po 60 rs. 1697

KASZMIRY

francuzkie nadzwyczajnej piękności wyłącznie **czarne** jako specjalność sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej**

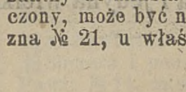
BOLESŁAW RENNER,

Nowy-Świat, róg Jerozolimskiej № 18, dom p. Bekera, w podwórzu na dole. 1686

Od kilku miesięcy, brat mój 1698

Karol Dąbrowski,

wydaliwszy się z Warszawy, w okolice kraju, za wyszukaniem zajęcia, nie daje o swym pobycie żadnej wiadomości, wzywam więc Go, aby się zgłosił w interesie familijnym, o śpieszne udzielenie tej wiadomości na ul. Dzielną pod № 13.—**Klementyna Dąbrowska.**



Faeton

nowy, urzędowej roboty, z materjału doborowego, zdatny do miasta i podróży, drugi niewykończony, może być na remizę lub dorożkę. Żelazna № 21, u właściciela domu. 705r

MIODOWA № 5.
w Ogrodzie
po-kapucyńskim

na nadchodzące święta oranżerja zaopatrzoną została w znaczną ilość **Kwiatów** kwitnącycn w wiele Palm ozdobnych, wielki wybór **Hijacyntów**, które sprzedaje się po 20 do 30 kop. **Fijołki** z obfitym kwiatem, po 20 kop. **Tulipany**, po 10 kop.—Tamże przyjmują się obstalunki na **Bukiety**, od rs. 1 i **Wieńce**, od rs. 2, ze świeżych kwiatów, — Wchód korytarzem kościelnym. 785—r

Syndyk tymczasowy massy upadłości
Berka Wandel,

podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Sędziego Komisarza w d. 8(20) Marca r. b. i dni następnych, o godz. 4 po południu, w domu № 25/1796a, przy ul. Franciszkańskiej, w sklepie i mieszkaniu upadłego, odbywać się będzie przed syndykiem sprzedaż przez publiczną licytację: szpilek drewnianych, szewckich, sztyftów żelaznych, gwoździ, marmurków, kopyt, wosku i innych towarów, oraz mebli i sprzętów gospodarskich i urządzenia sklepowego.—Spis sprzedawanych przedmiotów, może być przejrzany codziennie, w Kancelarji podpisanego przy ulicy Długiej pod № 21.—Warszawa d. 1 (13) Marca 1882 r. — **KAZIMIERZ SZPECHT**, adwokat przysięgły. 1712

Klacz

bardzo rosła, gniada, zdatna do pojedynki, 8-letnia, do sprzedania.—Wiadomość Smolna № 10, u stangreta Władysława. 1693

Najtaniej!

sprzedaje wyroby złote, znany **Jubiler J. Betcher,** również poleca wybór **pierścionków** po bardzo nizkich cenach, Freta 8. 1692

Magazyn F. Schlagera
Nowy-Swiat № 49,

otrzymał na nadchodzący sezon wielki wybór Parasolek i Parasoli w najnowszych fasonach, od rs. 1 kop. 50, oraz wielki wybór Krawatów męzkich zagranicznych, z czem ma honor polecić się Szan. Publiczności.—PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 1674

Mieszkania i Sklepy

W domu pod № 35, przy ul. Nowy-Świat są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., następujące lokale: 1) **Apartament** na 1-m piętrze, składający się z 13 pokoi, przedpokoju, kuchni i pralni. 2) **Apartament** na 2-m piętrze, składający się z 11 pokoi, przedpokoju i kuchni. Lokale powyższe mogą być wynajęte na prywatne mieszkania, lub na pensje, biura składy mebli, magazyny i t. p. W razie wynajęcia za pensję może być dodany obszerny ogród 3) **3 Pokoje** pasaż i knchnia, na parterze w oficynie. 4) **Dwa lokale**, każdy z 1-go pokoju, przedpokoju i kuchni złożony. 5) Elegancki **Sklep** z 2 oknami wystawowemi, 2 pokojami i przedpokojem. 6) Elegancki **Sklep** o 1-m oknie wystawowem z wejściem z bramy, zdatny szczególniej na zakład zegarmistrzowski. 7) **Stajnia i wozownia.** 8) Obszerne **Piwnice.**—We wszystkich lokalach jest zaprowadzony gaz, wodociąg i zlew. Lokale wskaże stróż, co do warunków i bliższego porozumienia się, zgłosić się należy do Składu Maszyn i Nasion Hermana Goldering Miodowa № 5. 762

Ostrzeżenie.

W Piątek, d. 17 Lutego, wychodząc z Banku Polskiego, zgubiłem trzy Weksle, wystawione na moje zlecenie i przezemnie in blanco żyrowane, jako to: jeden na rs. 900 wystawiony d. 16 Lutego 1882 r., z terminem 4-miesięcznym przez W. Mireckiego, drugi wystawiony w d. 26 Stycznia r. b., przez S. Mizerskiego. z terminem 3-miesięcznym na rs. 600, trzeci wystawiony przez pp. Junger & Comp, na zlecenie Moszka Tobiasza Groaziecek, płatny w d, 22 Czerwca 1882 r. na rs. 251 kop. 64. Stosowne zastrzeżenia poczynione zostały, tak że nikt z nich korzystać nie może.—Upraszam zatem znalazcę o zwrot takowych do mieszkania mojego, Muranowska № 23, **za nagrodą.** 573

Moszek Maliniak.

Nr 16.
NAJNOWSZE
PARASOLIKI
DAMSKIE
i Parasole deszczowe,
otrzymał w znacznym wyborze
B. GRÜDIGER
i poleca takowe po cenach bardzo umiarkowanych. Róg Żelaznej-bramy i Granicznej ulicy. sklepu № 16. 1696

Przyjmują się Suknie i Okrycia do krajania 1488

i zupełnego dopasowania podług figury. — Tamże są do nabycia **Modele Paryzkie** czyli **Formy** na suknie i okrycia dla dam i dzieci, od k. 50. Ul. Krak.-Przedm. Nr 85.—**P. Gałecka.**

ZARZĄD
Fabryki Piwa Woronieckiego
w Worońcu pod Białą,

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że z dniem 11 Marca r. b., otwarty został przy ulicy **Nowy-Świat** Nr **51, Skład Piwa Woronieckiego,** w którym wyłączna sprzedaż dokonywać się będzie w oryginalnych butelkach. 1652

Fabryka i Magazyn Edwarda Loth,
ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Będąc zaopatrzony już **w nowe formy kapeluszy,** przyjmuje **do prania i przefasonowania kapelusze damskie i dziecinne,** z plecionki słomkowej i fantazyjnej, opłata z góry.—Równocześnie przyjmują się **kapelusze do ubrania.** 784—r

Z powodu rozwiązania dotychczasowej Współki istniejącej przez lat 16 i w celu oczyszczenia Magazynu z wszelkich dawniejszych towarów, odbywać się będzie w dniu jutrzejszym w Magazynie

WŁADYSŁAWA JAROCKIEGO,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 452, obok domu Roezlera,

WYPRZEDAŻ

różnych artykułów, po cenach 50% niżej kosztu, a mianowicie: **Szlafroczków** letnich za **rs. 1 kop. 50,** — **Kostiumów** letnich za **rs. 4,—Szlafroczków** kortowych za **rs. 5 kop. 50,—Kołnierzyków** damskich i męzkich po **kop. 15,**—i wielu innych.—Wyprzedaż trwać będzie dni 6. 1703

Publiczna licytacja w Rotterdamie,

w Środę, dnia 22 Marca 1882 r., o godzinie 2 po południu w sali „Caledonia“ Haringoliet N. S. na sprzedaż:

356 pni mahoniowego drzewa Santa Anna,

w bardzo dobrym gatunku i dostatecznych rozmiarów, sprowadzonych okrętem „Agnes Stevenson“, oraz na różne wielkie partje amerykańskiego i włoskiego drzewa orzechowego, amerykańskich topoli, dębów, buków, jesionow, wiśni i drzewa Hickery; jak niemniej na drzewo gwajakowe, palisandrowe, Macanarowe, hebanowe i drzewo Java-Teak.

Bliższej wiadomości udzielają agenci doborowych gatunków drzewa do wyrobów.

Opłata przewozowa w pełnych wagonach za zagraniczne drzewa z Rotterdamu do Warszawy via Görlitz, wynosi 5 marek 89 fen. i 56.91 kop. od 100 kilogramów.

Drzewo mahoniowe.

Overgamo & de Blaamo, agenci doborowych gatunków drzewa do wyrobu w Rotterdamie, udzielają bliższych szczegółów co do licytacji na sprzedaż rożnych gatunków drzewa, w dniu 22 Marca 1882, w Rotterdamie odbyć się mającej. 778—r

Lokale

do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 25, obok fabryki tabacznej „Union“: 1) 3 pokoje, pasaż, kuchnia, śpiżarnia, piwnica i oddzielna góra. 2) Plac na skład węgla i drzewa, lub inny proceder. 3) Stajnia i wozownia, mogące służyć na zakład mleczny.—Wiadomość u stróża domu. 1677

Bardzo tanio do sprzedania z 5 pokoi

Meble

lub częściowo: Kredens duży dębowy, Żyrandol z lampą, bardzo gustowna Kasa ogniotrwała.—Chmielna № 52, mieszkania № 8, w oficynie. 1681

Do znanego Składu Sielaw

egzystującego od r. 1835
przy ul. Przechodniej № 953, dom p. **Wawelberga, dawniej książąt Radziwiłł.**
świeżo nadeszły: 1577

Sielawy prawdziwe **Augustowskie** z jeziora Wygrerskiego z Seino, **Ryby** wędzone podobne do sielaw, **Minogi Elblągskie,** olbrzymie, **Łosoś** wędzony **Elblągski,** które poleca się po cenach przystępnych.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż wydany przez Kasę Dyrekcji Głównej pod dniem 1 Lutego 1881 r., za № 776 na imię Jana Mayzel dowód na złożony przez niego List Zastawny 5% Serji I-ej z r. 1869 w sumie rs. 250, bez talonu dla dołączenia nowych arkuszy kuponowych z talonami jako zagubiony, Dyrekcja Główna niniejszem umarza. 761—r

Rada Zarządzająca
TOWARZYSTWA
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że z dniem 1 (13) Kwietnia r. b. wprowadzoną zostanie nowa taryfa specjalna na przewóz zboża ze stacyj dróg żelaznych południowo-zachodnich na drogę żel. Warszawsko-Terespolską, Nadwiślańską, Warszawsko-Wiedeńską i Warszawsko-Bydgowską. 760—r

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegam PP. Budowniczych, Obywateli i wszystkich w ogóle, którzy w stosunkach handlowych ze mną pozostają, aby nikomu na mój rachunek żadnych zaliczeń nie dawali; gdyż te tylko dowody z odbioru pieniędzy przy regulacji ze mną rachunków akceptować będę, które przezemnie samego, lub przez osobę formalnie do tego upoważnioną kwitowane będą.

1675 **Morytz Neufeld.**

Skład Odlewów żelaznych, Grzybów 8.

Zawiadamiam Szan. Rodziców i Opiekunów zamieszkałych przy ulicy Twardej lub przyległych jej okolicach, iż otworzyłem szkołę 1-klasową męzką, w której oprócz zwykłych nauk przygotowuję młodzież do szkół rządowych.—Twarda № 13.

1678 **Ludwik T. Grabowski.**

Potrzebną jest

Niańka

do 2-letniej dziewczynki, niemka lub rosjanka. Dowiedzieć się w domu dawn. Skwarcowa, na Saskim placu № 7. u stróża.—Również potrzebną jest Osoba przychodząca (demi-placo), posiadająca język francuzki do rozmowy i zajęcia z 6-letnim chłopcem. 1691

!!!TANIO! bo za 220 rs. !!!

Fortepian krótki, czarny, o 6½ oktawach, w dobrym stanie; **Meble** wyściełane, miękkie, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa, Stół, Lustro, Dywan, mało używane, razem lub częściowo.—Elektoralna № 15, mieszk. 12. 1715

FORTEPIAN

nowego fasonu, w bardzo dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę.—Złota № 12, mieszkania 23. 1716

Posady dystylatora

na prowincji, magazyniera lub dozorcy w fabryce poszukuje człowiek obeznany w tym fachu.—Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać do Szulca, Mokotowska № 2. 779

OPERATORKA ODCISKÓW

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5-u minut.—Przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5 godz.—Krak.-Przedmieście № 31.—**K. Bielińska.** 1721

W dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godzinie 11-ej zrana, w Wydziale 4-tym tutejszego Sądu Okręgowego, przez publiczną licytację, w drodze beneficjalnej sprzedane zostaną dobra ziemskie

Małocice,

w pow. Warszawskim położone ogólnej przestrzeni około włók 46 mające. W dobrach tych znajdują się bogate inwentarze żywe i martwe, dom mieszkalny z ogrodem, stawami i t. d.—Bliższych wiadomości zasięgnąć można u niżej podpisanego obrońcy, sprzedaż popierającego przy ulicy Świętokrzyzkiej № 25 zamieszkałego, codziennie wyjąwszy świąt, do 10-ej zrana i od 5-ej do 7-ej po południu. — **Wiktor Schreyer,**
1709 Adwokat przysięgły.

BONA SZWAJCARKA

młoda jest do umieszczenia, zaraz w Warszawie, lub **na wyjazd.—Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.** 782—r

Kop. 50

od ubrania Kapelusza damskiego w Magazynie **P. Gałeckiej.** — Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roezlera. 1722

Cały inwentarz

zakładu obrabiania drzewa, urządzonego z pomocą jednej z najnowszych maszyn sprowadzonej z Ameryki. jest bardzo tanio do sprzedania.—Oferty uprasza się adresować do **A. Spoerel, Wrocław.** 780

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania,

Sklepik Wiktuałów

przy ulicy Królewskiej № 9, obok Nowego Teatru, jak kto sobie będzie życzył, czy ogółem; czy na obliczenie.— Ten punkt jest dobry i na dystrybucję. 1714

Potrzebny jest na prowincję 1713

Kaflarz

do wyrabiania pieców kwadratelowych, zajęcie całoroczne. Zgłosić się do składu szkła i porcelany **K. CYBULSKIEGO, Plac Teatralny.**

OSTRZEŻENIE.

Dowiedziawszy się w d. 1 b. m. i r., że pewna osobistość chce frymarczyć Aktem, wydanym przezemnie w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1881 r., zdziałanym przez Rejenta Łukomskiego, a że pokończyłem z Nim wszystkie interesa, więc ostrzegam aby takowego nie nabywać, gdyż nie będę odpowiedzialnym jako też Wekslu na rs. 200 in blanco.
1717 **Franciszek Langer.**

MAJĄTEK

włók 30, bez służebności, w ⅔ częściach ziemia pszenna, przy kolei Nadwiślańskiej, 6 wiorst szosą od stacji z pałacykiem, z kompletnemi zabudowaniami i inwentarzami żywemi i martwemi do sprzedania.—Wiadom. u Ksawerego Smoleńskiego, Adwokata przysięgłego, przy ulicy Długiej № 16. 1694

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby.—Bednarska № 20. 1685

Bufetowa potrzebna z kaucją rs. 150 w gotowiźnie, wymagalną. Warunki bardzo korzystne, gwarancja pewna. Wiadomość w Składzie piwa, ulica Zgoda № 2. 2915

Człowiek młody, posiadający język polski i ruski gruntownie, i trochę niemieckiego, oraz piękny charakter pisma, życzy sobie przyjąć miejsce praktykanta w domu handlowym, za wynagrodzeniem, lub też innego zajęcia. Oferty proszę składać w sklepie dystrybucyjnym, Krakowskie-Przedmieście № 58, Resursa Obywatelska. 2916

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni sukień, przy ulicy Hożej № 12 (bez litery), na 2 piętrze, m. 5. 2996

Panny podręczne do krawieczczyzny potrzebne są. Nowy-Świat № 52, m. 13. 2993

Uczniowie potrzebni są. Dwóch do warsztatu stolarskiego, jeden do ślusarskiego. Wiadomość u Józefa Kuchty. Ulica Marszałkowska № 15. 2992

Rs. 100 nagrody temu kto da miejsce do pracy, człowiekowi w sile wieku, zdolny na magazyniera lub t. p. Oferty prosi składać w kantorze tegoż pisma pod literami J. L. B. 20. 3014

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny damskiej Ulica Dzika № 44, w oficynie lewej, na 2 piętrze, u H. Łukasiewicz.

Panny kompletnie uzdatnione do staników i spódnic, potrzebne są na ulicę Mokotowską № 21, mieszkania № 24. 3013

Panny potrzebne są: podręczne do staników i do nauki, do Magazynu W. Ciszewskiej, Nowy-Świat № 18. 3009

Panny potrzebne są podręczne do krawieczczyzny damskiej. Miodowa № 6, m. 16.

Panny potrzebne są: do bielizny, maszynistki, podręczne i do dziurek, mogą brać do domu, róg Leopoldyny i alei Jerozolimskiej № 17, mieszkania № 16. 3006

Panny potrzebne są do pracowni M. Ratyńskiej. Niecała № 8. 3005

Introligator zdolny potrzebny jest natychmiast, wyłącznie do pudełek. Wiadomość w fabryce grzebieni Czerniakowska 49. 3004

Panien potrzeba kilka zaraz uzdolnionych, w krawieczczyznie damskiej. Praga, ulica Targowa № 156, oficyna, 2 piętro. 3003

Panny do Pracowni Sukień potrzebne są zaraz. Ulica Chmielna № 28, Chiczewska.

Panny potrzebne są kompletnie uzdolnione do krawieczczyzny. Twarda № 9, m. 18. 3021

Panny potrzebne są: jedna do staników uzdatniona, druga do strojów, w magazynie P. Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85.

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 58, w podwórzu na dole.

Osoba w średnim wieku, potrzebna jest zaraz, lub od 1-go Kwietnia, na wyjazd tu w Królestwie, dla dozoru jednego dziecka i zarządu domem u wdowca. Zgłosić się do hotelu Drezdeńskiego pod № 4, od godziny 2 do 4 po południu. 2906

Bona (francuzka lub niemka), potrzebna zaraz Orla № 7, mieszkania 4. 2904

Panna uzdolniona do krawieczczyzny, oraz podręczna, potrzebną jest zaraz, do pani Kordelas. Ulica Orla № 3. 2809

Człowieka ktoby potrzebował, do załatwiania różnych interesów w Królestwie, jako to: Kupna, sprzedaży, przyjmowania obstalunków i różnych interesów osobistych. Raczy zostawić swój adres w Kiosku, obok Kopernika pod lit. S. S. S. 2819

Osoba obeznana z szyciem tapicerskiem, poleca się PP. Tapicerom, iż przyjmuje szycie tak w ręku, jak i na maszynie skóry, ceraty stołowe, rolety i markizy, wszelkie materace meblowe i draperyjne i obrębianie falban. Wykonywa z całą akuratnością i jak najspieszniej. Trębacka № 3, mieszkania 13, 2-e piętro w podwórzu. 279

Francuzka rodowita potrzebna jest zaraz na demi-place. Adres: ul. Ciepła № 3, m. 10.

Zecer (kawaler) potrzebny jest do drukarni Neumana w Włocławku. 273

Człowiek młody, w sile wieku, energiczny, z najlepszemi rekomendacjami poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Złota 5, m. 17.

Panien 10 uzdolnionych potrzeba do nowo-otworzonej pracowni sukien i okryć damskich.—Tamże potrzebne są Panny do nauki. „Magasin de Vienne“, Miodowa № 4.

Osoba płci żeńskiej, mogąca przyjąć posadę Kasjerki do prowadzenia sklepu, potrzebną jest od 1 Kwietnia tegoż roku. Kaucja jest wymagalną od rs. 500 do 1,000. Oferty proszę składać w Kantorze tegoż pisma „Bronisława 1,000:“ 2481

Monter potrzebny jest na wyjazd kilkomiesięczny do ustawiania klozetów i wodociągów w domach. Wiadomość w fabryce pasów do maszyn Orłowski i S-ka, ul. Wierzbowa № 4. 2742

Panna służąca z dobremi świadectwami potrzebną jest na wieś. Zgłaszać się do Rządcy. Ulica Wielka № 13. 2740

Bona w średnim wieku, mówiąca językami: niemieckim, polskim i rosyjskim i mogąca wyręczać panią w gospodarstwie, poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia w domu chrześcijańskim. Pensja żądaną jest 10 rs. miesięcznie. Wiadomość: ulica Ujazdowska № 19, oficyna, 2-gie piętro, stróż wskaże. 1940

Panny uzdatnione do staników i podręczne potrzebne są. Leszno № 29. M. Horwart. 2738

Panny kompletnie uzdolnione i podręczne, potrzebne są do magazynu strojów damskich za dobrem wynagrodzeniem. Szeroka-Freta № 6. T. Grodzicka. 2737

Panny zgrabne i inteligentne, potrzebne do robót papierowych. Papeterie, Leszno № 12.

Panien potrzeba do upinania sukień i do staników, kompletnie uzdatnionych. Ulica Twarda № 16. Rozalja Krokwa. 2843

Panny potrzebne są: do staników, do spódnic i do nauki. Elektoralna № 14, do pani Kempke. 2883

Sklepowa mogąca złożyć złożyć kaucję, poszukuje miejsca u pp. Piekarzy. Adresy proszę składać w Kantorze Kur. pod lit. J. W.

Panny potrzebne są, kompletnie uzdolnione, do staników i spódnic, do Magazynu H. Muklanowicz. Nowy-Świat № 68. 2795

Uczeń i Praktykant potrzebny jest do Zakładu ślusarsko-mechanicznego.—Elektoralna 26. 2837

Panny potrzebne są do szycia bielizny męzkiej i damskiej; podręczne i do robienia dziurek.—Długa № 10, mieszk. 88. 2835

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca gospodyni, lub do słabej albo pojedyńczej osoby. Ulica Marszałkowska № 53, w sklepie wód mineralnych. 2894

Panny potrzebne są, umiejące robić pudełka. Chmielna № 60, dom Zaremby, m. 7,

Osoba mogąca prowadzić korespondencję w trzech językach i znająca rachunkowość, żąda znaleść zajęcie w Biurze. Złoży dostateczną rekomendację. Adres: Nowy-Świat № 8, u Adwokata, I-e piętro. 2887

Wdowa po urzędniku, w średnim wieku, poszukuje miejsca do chorej osoby, lub mogąca mieć opiekę nad dziećmi, albo wiekową osobą. Plac Ś-go Aleksandra, domu № 10, mieszkania № 19. 2983

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca gospodyni w Warszawie, lub na prowincji, z chlubną rekomendacją. Upraszam o złożenie adresu w Kantorze Kurjera pod literami W. P. P. 2979

Rządca kawaler, potrzebny jest zaraz, do zarządu dobr, pod kierownictwem właściciela. Wiadomość codziennie do godziny 11 rano i od 2 do 4 w południe. Leszno № 67, mieszkania 22. 2973

Panienka podręczna lub do nauki, potrzebną jest do krawieczczyzny. Ulica Elektoralna № 9, mieszkania № 9. 2974

Panny podręczne potrzebne są, do pracowni Sukień Szenk. Chmielna 18, m. 13.

Panny potrzebne są zaraz, do pracowni sukień F. Nowickiej, do spódnic i staników. Chłodna № 5. 2963

Ekonom zarazem pisarz, obeznany dokładnie z swym fachem i rejestraturą, poszukuje obowiązku od 1 Kwietnia, lub Ś-go Jana, że zaś bezdzietny, może jechać w dalsze strony. Wiad.: ul. Bednarska № 3, m. 12. 2964

Osoba młoda, z wyższem wykształceniem, mówiąca po francuzku, po rusku, i znająca języki: angielski i niemiecki, pragnie pomieszczenia w jakim sklepie, lub domu handlowym, jako Sklepowa lub kasjerka. Adresy składać w Kantorze Kur. War. pod lit. N. O.

Kupno i sprzedaż.

Fortepian o pół siódmej oktawy w dobrym stanie, za przystępną cenę jest do sprzedania. Elektoralna № 21, na 1 piętrze, m. 1.

Do sprzedania: czarny garniturek, czarnym atłasem kryty, piękny zegar, żyrandol i słupki antique. Rymarska № 4, mieszkania № 7, od godziny 11 do 2. 3000

Suknia granat, świeżo zrobiona, z atłasem, dla młodej osoby, do sprzedania za rs. 15 i 2 paltociki ciepłe dla chłopczyków, na 6 i 8 lat, za rs. 14. Ciepła № 9, m. 9. 3026

Mebli garnitur mahoniowy, składający się z kanapy, 2 foteli i 6 krzeseł, pluszem kryty, także kapy do tychże, oraz Stół salonowy, mahoniowy, wszystko w dobrym stanie, jest do nabycia za tanią cenę, przy ulicy Elektoralnej № 3, mieszkania 3. 3024

Meble tanio do sprzedania, mało używane, dwa Garnitury, z tych jeden aksamitny, Szafa rozbierana, Biblioteczka, Szafka do bielizny, Biurko, dwa Stoliki do kart, Kredens rzeźbiony, dębowy i orzechowy, Stół jadalny, Szeslong, Foteli kilka, Krzesła czarne, atłasem kryte, Zegar i Gzemsy do firanek.—Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszk. 6, 1-e piętro, z bramy na lewo, od godz. 10 do 7 wieczór. 2715

Do sprzedania urzędowej roboty, nowe, jedna kareta potrójna i jedna podwójna, wolant, faeton i szaraban, mocno zbudowane. Nowolipki № 38b. 2558

Biurko z bronzami, antyk, do sprzedania. Hoża № 14a, mieszk. 14, od godziny 12 do 3 po południu. 2563

Bardzo tanio! Do sprzedania materjały budowlane, t. j. belki, krokwie, deski, oraz deski z rozebranych galarów i tyczki. Wiadomość w składzie Abrama Blaufuks, ulica Solec № 33. 2774

Suknie przyjmuje do roboty, podług najświeższych żurnali, od rs. 2 do 4, które wykończam z największą akuratnością, oraz wszelkie szycia na maszynie. Stare Miasto № 17. Anastazja Zdanowska. 2815

Koni para rosłych i silnej budowy, zdatnych do zaprzęgu, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Ulica Instytutowa № 4, stróż Franciszek wskaże. 2816

Wózek dla słabej osoby, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Chmielna 26, mieszkania 16. 2820

4 Krowy do sprzedania: 2 na ocieleniu, a 2 po cielętach, przy ulicy Mokotowskiej i róg Pięknej, domu № 5. 2825

Kurczęta 6-tygodniowe, po rs. 1, są do nabycia w willi Marcelin. Zamówić można przy ul. Niecałej pod № 2, mieszk. 9. 2736

Platerowane wyroby do sprzedania prawie zabezcen. Plac św. Aleksandra № 2, za głuchoniememi. 284

Fortepian do wynajęcia za rs. 3 miesiecznie. Hoża № 11, m. 22. 2493

Maszyna pończosznicza do sprzedania. Ul. Bednarska № 12, stróż wskaże. 280

Do sprzedania: Szal francuzki, pościel zegar regulator, lampa stołowa, obrazy, taca platerowana, konsola i stolik do kart, mahoniowe; dywan duży i sofa z materacami włosianemi. Nowolipie № 10, piętro 2-gie, mieszk. № 9, od godziny 11—4. 2739

Do sprzedania: Garnitur mebli, szeslong, sofa, otoman i kozetka. Tamże przyjmują się wszelkie roboty tapicerskie, które wykonywają się starannie po cenach bardzo przystępnych. Elektoralna № 7, u tapicera. 2714

Meble: kanapa, fotele, krzesła, słół, łóżko mahoniowe i konsole do sprzedania. Nowy-Świat № 42, stróż wskaże. 274

Meble do sprzedania: Garnitur fotelikowy, aksamitny bronzowy, buduarowy, niebieski z portjerami; Kanapa kątowa, aksamitna zielona; dwa Lustra w ramach złoconych; Żardinierka. Wspólna 7A, m. 3. 2576

Meble do sprzedania, za bardzo nizką cenę Garnitury używane i nowe, Biurka, Szafy, Stoły, Szeslongi, Kozety, Szafki do bielizny, różne Kanapy i Fotele. Wiejska № 12, mieszkania 2. 261r

Do sprzedania dla podróżnych Kuchnia naftowa z maszynką do kawy; Maszyna do szycia nożna, Polaka i Szmidta, Konfitury i Sok wiśniowy gęsty. Ulica Wspólna № 16, w sklepie pieczywa. 2540

Piękne Koszule z kretonu z webowemi cienkiemi gorsami, po rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 80, oraz Żakieta damska, syberynowa, do sprzedania.—Ulica Długa № 4, oficyna, I piętro, mieszk. № 8. 2676

Zegar antyk jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 40, u Tapicera. 2673

Bryczka do sprzedania. Ulica Panieńska № 434 na Pradze, u p. Kurau. 2704

Mebli garnitur za rubli 75, do sprzedania, mało używany. Elektoralna 37, mieszk. 2

Zegar stołowy antyk, dwanaście talerzyków z saskiej porcelany, obraz szkoły flamandzkiej, do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 56, w dystrybucji. 2875

4 Krowy świeżo wycielone, z przyborami w gospodami, do sprzedania. Wiadomość w zakładzie mlecznym, róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 50. 2876

Maszyna Singera do sprzedania. Ul. Wołyńska № 17, prawa oficyna. 2846

Instrument niwelacyjny nowy, łańcuch i inne narzędzia Inżynierskie bardzo tanio do sprzedania. Chmielna № 46 mieszkania № 6, od godziny 2 do 7. 2978

Do sprzedania: Kozeta, Szeslong skorzany, Fotel, Materac włosiany, Łóżko. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania № 2, w bramie. 2962

Fortepian krótki, zagraniczny, oraz Fis-Harmonja są do sprzedania. Miodowa № 3, stróż wskaże. 2931.

Do sprzedania Znaki z napisem: „Pracownia Sukień“ i różne Meble. Ulica Nowogrodzka № 20A, mieszkania 9. 2948

Do sprzedania dwa Obrazki, przez Ignacego Gierdziejewskiego, oraz Taca Frażetowska mało używana. Hoża № 12E, m. 9. 295

Do sprzedania tanio: Grzyby suszone, szeslong za rs. 9. Krucza № 2 L. B., m. 19.

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu, Garnitur Mebli orzechowy, Szafa i dwa Łóżka mahoniowe. Ulica Piwna № 3, na 2-m piętrze, mieszkania № 4. 2958

Szafy sklepowe do sprzedania. Wiadomość w Handlu Futer J. Penkala, Senatorska 6.

Fortepian palisandrowy, nowego fasonu, jest do sprzedania, od godz. 10 do 12 rano. Ulica Widok № 10, mieszk. № 7. 2922

Do sprzedania Garnitur Mebli mahoniowy, łóżko, stolik do kart, toaletka, ekran, kredens, szaf. i szlaban, jakoteż obrazy, porcel., suknie jedwabne i inne rzeczy. Wiadomość: ulica Sosnowa № 14, mieszk. 5, drugie piętro.

Jest do sprzedania z powodu żałoby kilka sukień wełnianych, kolorowych, dolman, paltocik jasny, na osobę wysokiego wzrostu, oraz inne rzeczy garderoby damskiej. Wiadomość: ulica Żórawia № 33, m. 23.

Meble mało używane, do sprzedania, mianowicie: garnitur rzeźbiony, ganitur francuzki, szafy do sukień, szafka do bielizny, klęcznik, biblioteczka, kredens, stół jadalny, regulator rzeźbiony, stolik damski, biurko, umywalka, szafki nocne, konsole składane do kart., toaletka, lustra, tremo, etażerka, zegar, szeslong, słupy z figurami, gzemsy do firanek. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 2941

Do sprzedania Meble orzechowe: Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy, para Łóżek, Szafka do bielizny, Stolik do kart, Garnitur Francuzki, Biuro o 5 szufladach, Szeslong skórą kryty, Stół jadalny, Kredens. Ulica Twarda № 8a, wprost cyrkułu, stróż wskaże.

Mebli garnitur orzechowy, jest do sprzedania, to jest 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, za przystępną cenę. Wiadomość: róg Siennej i Zielnej № 12a, mieszkanie stróż wskaże. 2939

Maszyna Polacka i Schmidta, cicho szyjąca bieliznę i krawieczczyznę, mało używana, za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Długa № 35, u Krawca Jastrzębskiego.

Maszyna Singera, zupełnie nowa, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Ul. Chmielna № 25, mieszk. № 1. 2943

Mebli garnitur, fasonu angielskiego, bardzo mało używany, z powodu wyjazdu do sprzedania. Leszno № 51, mieszk. 34. 2994

Fortepian palisandrowy, o 7 oktawach, 5 szpejc, z silnym i przyjemnym tonem, do sprzedania za rs. 280, w kancelarji Przemienienia Pańskiego, ulica Miodowa № 5. 2991

Mebli garnitur palisandrowych z klęcznikiem, do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 70. Żórawia № 20, mieszkania 6, na 3 piętrze od frontu. 2986

Suknie jedwabne, czarna kaszmirowa i grenadinowa, paltocik nowy i nuty do sprzedania. Wiadomość Sienna № 4, 3 dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 3008

Do sprzedania bardzo tanio: Kolaska w dobrym stanie, jedno-konna, z uprzężą; Koń zaprzęgowy i Krowa dojna. Wiadomość w Łazienkach w koszarach ułańskich, u p. Kondratiew, wdowy po kapitanie. 2859

3 Konie młode, dwa kasztany rosłe, powozowe lub pod wierzch i szpak mniejszy, są do sprzedania przy ulicy Chłodnej № 19. Wiadomość u stangreta Wojciecha. 2862

Kredens dębowy, amatorski o 8 drzwiach, z dobremi rzeźbami, do sprzedania. Pańska № 24lit. A, mieszkania 13. 2897

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość ulica Freta № 25. —2790—

Dom mniejszy ktoby chciał zamienić na większy, zechce zawiadomić. Chmielna № 9, mieszkania № 1. 2460

Skład Nici jest do sprzedania z powodu zmiany interesu, egzystujący od lat kilku przy pryncypalnej ulicy, na bardzo dogodnych warunkach. Nowy-Świat № 24. 2376

Handel wiktuałów dobrze procentujący, jest do odstąpienia. Pańska № 54. 2620

Zakład Kąpielowy pierwszorzędny, do wydzierżawienia, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Chmielna № 9, m. № 1. 2459

Sklepik wiktuałów jest do odstąpienia.—Ulica Furmańska № 15. 2807

Sklep wiktuałów i dystrybucja do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach Wiadom.: Karmelicka № 10, mieszk. 11. 2803

Rs. 6,000—10,000 potrzeba od 1 Kwietnia r. b., na pierwszy numer hypoteki domu, w środku Warszawy na 7%. Wiadomość: Bielańska № 19, u p. Florjanowicza. 2403

Dom w handlowej części miasta, w połowie murowany i drewniany, do sprzedania bez pośrednictwa. Bliższe objaśnienia powziąć można przy ul. Złotej № 13, m. 16. 2668

Rs. 900 do odstąpienia bez pośrednictwa. Wiadomość: Żelazna № 12, u rządcy domu, od godziny 3-ciej do 6-tej. 2800

Magazyn Mód, jest do odstąpienia każdego czasu. Długa № 16. 2841

Sklep do sprzedania w każdym czasie, z powodu braku drugiej osoby. Ulica Sienna № 15, wiadomość na miejscu. 2619

Domy dwa i kilka Placów do sprzedania, zamiany na folwarki, lub pewne sumy hypoteczne, bez pośrednictwa. Wiadomość Nowogrodzka № 2, mieszkania 6. 2397

Rs. 16 do 20 tysięcy potrzeba jest, na 1 Nr hypoteki po Tow. Kred. Złota № 9, m. 14.

Sklep wiktuałów do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Róg Białej i Ogrodowej № 11.

Folwarczek w okolicy Warszawy, w obrębie miasta powiatowego, składający się z paru włók gruntu dobrego, pszennego i łąki, z domu mieszkalnego i placów w mieście, z zabudowaniami kompletnemi gospodarskiemi i gotowemi dochodami z lokali, przynoszący czystego dochodu przeszło rs. 2,000, do sprzedania za rs. 15,000 w Biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wiadomość na miejscu: Żórawia № 1. 2773

Piekarnia, sklep i mieszkanie, z powodu wyjazdu do odstąpienia od 1-go Kwietnia na dobrych warunkach. Wiadomość: rog ul. Ciepłej i Ceglanej № 3, stróż wskaże. 2753

Sklep mydlarski jest do odstąpienia. Grzybowska № 30. 2870

Sklep wiktuałów z dystrybucją jest do odstąpienia z mieszkaniem z powodu wyjazdu, za przystępną cenę. Włodzimierska № 2, wiadomość na miejscu. 2873

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz za bardzo przystępną cenę. Chmielna № 18.

Pracownia Sukien damskich egzystująca od lat 12-tu z wyrobioną klijentelą do odstąpienia zaraz za bardzo przystępną cenę. Wiadom. w Kiosku róg Leszna i Rymarskiej.

Rs. 8 do 10,000 tysięcy potrzeba na spłatę takiejże sumy na dobra hypoteczne. Wiadomość w Kiosku róg Marszałkowskiej i Hożej. 289

Dom do sprzedania wraz z placem do budowli, w blizkości kolei i fabryk, na warunkach dogodnych, lub za pewne sumy hypoteczne bez pośrednictwa osób trzecich. Ul. Rymarska № 5, w Zakładzie Fryzjerskim p. Henryka Koch. 2886

Rs, 3,000 potrzeba zaraz na 2-gi numer po towarzystwie w pierwszej połowie wartości domu. Ktoby miał takową sumę, raczy zostawić swój adres w Kantorze tegoż pisma pod lit. E. D. R. 2885

Sklep dystrybucyjny z galanterją i materjałami piśmiennemi, z powodu słabości, jest do odstąpienia w każdym czasie, przy ulicy Wierzbowej № 4, Hotel Angielski, wiadomość w dystrybucji. 2849

Magle do sprzedania, z powodu wyjazdu, w dobrym stanie. Róg Złotej i Wielkiej № 8,

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, z powodu słabości właścicielki. Wiadomość: ulica Krochmalna № 12, u stróża. 2969

Magiel jeden, wiedeński, nowy, bez miejsca, jest do sprzedania na Pradze, w domu dawnej Straży wprost apteki, za przystępną cenę. 2972

Mleczarnia do sprzedania, składająca się z 6 Krów; mogą być sprzedane krowy pojedyńczo. Wiad.: ul. Hoża róg Kruczej № 15.

Dom z ogrodem i nowemi oficynami murowanemi, do sprzedania z wolnej ręki, za przystępną cenę i na dogodnych warunkach; także i Szafa mahoniowa duża, familijna. Chłodna № 34, u Właściciela. 2913

Dom mieszkalny z placem, we wsi Koło. gminie Wolskiej, pod Warszawą, jest do wydzierżawienia, lub sprzedania w każdym czasie, dotąd służący jako propinacja w blizkości obozu. Blizsza wiadomość: ulica Leszno № 11/731, u stróża miejscowego. 2925

Plac z domem do sprzedania 5,000 łokci □, przy ulicy Żytniej, róg Zaokopowej № 13A, Wiadomość w miejscu u Właściciela. 2927

Kolonja jest do sprzedania 3 morgi, z domem, ogrodem fruktowym i placem we wsi Woli za Cerkwią, przy samej szosie, z pięknym widokiem. Wiadomość u Zawistowskiego pod № 55. 2926

Od 3,000 do 15,000 rs. potrzeba na pierwsze numera hypoteki domów w Warszawie. Wiaomość przy ulicy Leszno pod № 22, mieszkania 4, od godz. 10 rano i od 2 do 4 po południu. 2921

Rs. 1,200, ktoby miał do wypożyczenia, otrzyma w procencie całodzienne utrzymanie, osobny pokój i usługę. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. L. № 5. 2953

Kawiarnia dogodna i na Zakład cukierniczy, położona w bardzo korzystnem miejscu, jest do sprzedania. Wiadomość w Kiosku na Placu Teatralnym. 2937

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, za rubli 160. Żelazna № 30. 2952

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu słabości właścicielki. Świętojerska № 2.

Majątki ziemskie, mniejsze i większe do sprzedania. Bliższa wiadomość: Nowolipie № 40, w Składzie Węgli, od godziny 3 do 5 po południu. 2942

Dom do sprzedania w mieście Łowiczu, z dochodem 11%, na dogodnych warunkach. Wiadomość u p. Modrzewskiego, ulica Zduńska w Łowiczu. 2946

Magle Wiedeńskie nowe, są do sprzedania, z powodu familijnego interesu, w dobrym punkcie. Ulica Wilcza № 15a, wiadomość na miejscu, w każdym czasie. 2923

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 55. 2981

Magle Wiedeńskie do sprzedania. Wiadomość: ulica Marjańska № 3. 2910

Suma rs. 1,500, jest do umieszczenia na hypotekę nieruchomości miejskiej. Wiadomość w kancelarji Leopolda Méyet, adwokata przysięgłego, Leszno № 11. 2989

Sklep Wiktuałów z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia, za cenę przystępną. Ulica Piękna № 25. 2984

2 Magle Wiedeńskie są do sprzedania, zupełnie w dobrym stanie i z wyrobionem miejscem. Róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej № 29. 3011

Współwłaściciel jednego z domów handlowych, wyjeżdża do Rosji i może przyjmować obstalunki dla pp. Fabrykantów Królestwa według dostarczonych mu próbek, oraz załatwiać wszelkie interesa, tak pp. Handlujących, jakoteż i osób prywatnych. Wiadomość w kantorze „Bielikiewicz, Laudyn i Mieszkowski", Nowy-Świat № 67, (gdzie dawniej kantor p. Bersohna). 3007

Sklep Wiktuałów, od lat kilku egzystujący, wraz z mieszkaniem, do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Sienna № 4, róg Wielkiej. 3002

Dom drewniany piętrowy i oficyna do sprzedania na Nowej Pradze, przynoszący netto 10%, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Wielka № 13, mieszkania 67, u p. Szczefanowicza. 2971

Folwark do sprzedania, na bardzo korzystnych warunkach, włók 12, w gubernji Mińskiej, odległy od stacji kolei Moskiewsko-Brzeskiej wiorst 28. Wiadomość: Zielna № 5, mieszkania 7. 2977

Sumy hypoteczne dobrze lokowane, skupują się. Adresy zostawić w Kiosku, róg Długiej i Nalewek pod lit. C. K. 296

Poszukuje się kupna małego Domu z Placem, w szacunku około rs. 10,000. Oferty pod lit. A. H. 100 proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 2961

Sklep Wiktuałów, z powodu zmiany interesu do sprzedania, na dogodnych warunkach. Chmielna № 10, w sklepiku. 3028

Rs. 300 potrzeba zaraz na hypotekę domu. Wiadomość Brzozowa № 15. 3023

Lokale.

Sklep i parę mniejszych lokali do wynajęcia, w domu № 8 przy ulicy Drewnianej, tuż przy ogrodzie sewerynowskim. 2853

Do wynajęcia zaraz z powodu wypadków r. z. dwa sklepy, pokój, przedpokój i kuchnia, na szynk, za rs. 450 rocznie. Wiadomość: ul. Pańska № 56, u właściciela domu.

Lokal na warsztat stolarski lub inny zakład, oraz pomniejsze pomieszkania do wynajęcia zaraz. Ul. Wołyńska № 22, u rządcy lub stróża. 2867

Lokale różne do wynajęcia w każdym czasie na Nowej-Pradze, przy ulicy Nowo-Pragskiej pod № 74, w domu Żelechowskiego, po bardzo przystępnych cenach. 2872

Pokój jeden, lub dwa, do wynajęcia od 1-go Kwietnia, na 1-m piętrze, od frontu, może być z meblami, lub bez.—Świętokrzyzka № 15, wiadomość u stróża. 2890

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. za Żelazną-Bramą, przy ulicy Gnojnej, w domu № 11: Sklep obszerny, z dwoma przyległemi pokojami, oraz Lokal mieszkalny 4 pokoje z kuchnią.—Wiadomość na miejscu, w Zarządzie domu. 2880

Sklepu część przy magazynie kwiatów, na stroje damskie do wynajęcia, oraz 2 lub 3 pokoje z meblami i kuchnią wspólną lub bez takowych, w każdym czasie do najęcia. Wiadomość w fabryce kwiatów W. Zadzińskiej, Długa № 16, wprost cerkwi. 2792

5 Pokoi urządzone z gazem, z przedpokojem, kuchnią, zlewem i wodociągiem od 1 Kwietnia do wynajęcia. Ulica Sienna № 4a, 6 dom od Marszałkowskiej, na prawo, wiadomość u gospodarza. 2664

Lokali kilka odnowionych, 1, 2 i 3 pokojowych, mogących być połączonemi, oraz Sklep z mieszkaniem frontowem, w każdym czasie do wynajęcia. Twarda № 36. 2354

Do wynajęcia od Wielkanocy pokoje pojedyncze, podwójne, mogące być połączone w razie żądania z kuchniami lub bez takowych, przy ulicy Dobrej w nowym domu № 2749, 10 minut drogi piechotą do Nowego-Światu ulicą Oboźną, tyleż do Zjazdu ul. Dobrą, również do Krakowskiego-Przedmieścia ulicą Bednarską. Mieszkania te byłyby bardzo dobre dla PP. Studentów Uniwersytetu, pokoje wysokie, widne z pysznemi widokami na Wisłę i całe miasto, przytem nie drogie. Wiadomość na miejscu lub u Kosieradzkiego kupca, róg Marszałkowskiej i Chmielnej.

Pokój dla jednej lub dwóch kobiet z meblami, samowarem, usługą, zaraz albo od Kwietnia. Nowy-Świat 25, stróż wskaże. 2868

Jest do wynajęcia sklep i parę mniejszych lokali, w domu № 8 przy ulicy Drewnianej, tuż przy ogrodzie sewerynowskim. 1486

Do wynajęcia przy ulicy Długiej № 47, wprost Arsenału 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze; 2 pokoje na 3-m piętrza. Wiadomość u Właściciela. 2607

2 Pokoje umeblowane, na dogodnych warunkach, zaraz do wynajęcia przy ulicy Wspólnej № 6, mieszkania 3. 2772

Mieszkanie stałe oraz i letnie, do najęcia pod № 101 za rogatką Mokotowską, składające się z pokoi 3 oraz 1, z kuchniami, werendami i piwnicami, mogą być i stajnie.

Lokal złożony z trzech pokoi i przedpokoju, bez kuchni, na 1-m piętrze, przy rogu ulicy Długiej i Bielańskiej № 43, jest do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia r. b.— Wiadomość u właściciela. 2688

2 Pokoje z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, komórką i górą wspólną, w oficynie na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. za rs. 225 rocznie. Wodociąg na dole w dziedzińcu. Wiadomość u stróża, ulica Sienna № 11. 2793

Do wynajęcia od 1 Lipca przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia na Bednarskiej pod № 23, trzy pokoje, dwie alkowy, przedpokój, kuchnia za rs. 500 rocznie; dwa pokoje, alkowa, kuchnia, przdpokój rs. 360.

Lokal frontowy, 1-e piętro, z balkonem: 6 pokoi przedpokój, kuchnia, piwnice, ze zlewami, wodociągami, do odnajęcia od 1-go Kwietnia korzystnie. Ulica Bracka № 7, u stróża. 2590

Lokal na fabrykę, warsztaty i składy do najęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Chłodnej № 10, wprost Kościoła. Wiadomość u Gospodarza. 5581

Mieszkanie przy ulicy Szkolnej, w domu pod 4, drugi od Zielonego Placu, składające się z salonu o 3 oknach, z balkonem, z obszernego pokoju jadalnego, z czterech pokoi, kuchni, z wodociągiem, zlewem i gazem jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu.

Lokal potrzebny jest, od 1 Kwietnia: 4—5 Pokoi, ze zlewami, wodociągami, przy ulicach: Nowogrodzkiej, Żórawiej, Smolnej, Widok, Złotej, Wielkiej, Marszałkowskiej i Królewskiej. Wiadomość: ulica Bracka № 7, u stróża. 2589

3 pokoje, kuchnia, piwnica, na 2 piętrze w oficynie, do wynajęcia od 1-go Kwietnia, za 225 rs. rocznie. Ogrodowa № 17. 2997

Pokój od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia, umeblowany, z usługą i samowarem, na Oboźnej № 1, mieszkania № 16, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 2998

Do wynajęcia do 1-go Lipca, w domu № 12 ulica Nowy-Świat, Lokal frontowy parterowy, mogący być zamieniony na obszerny magazyn, lub 2 Sklepy, 8 pokoi, 2 kuchnie, w ogrodzie, wraz z tymże ogrodem i różne lokale 11, 6 i 5 pokoi. 2988

Są do wynajęcia na Nowym-Świecie № 30, Sklepy i Mieszkania, zdatne na pensjonaty, biura, warsztaty, fabryki lub lokale prywatne, z ogrodem lub bez takowego. Wiadomość na miejscu lub w kancelarji Leopolda Méyet, adwokata przysięgłego, Leszno № 11.

Pokój przy familji, do wynajęcia. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, mieszkania № 7. 3018

Mieszkanie z meblami, do najęcia od 1-go Kwietnia na 1-szem piętrze od frontu, 5 pokoi, salon z balkonem, przedpokój i kuchnia, ulica Szpitalna № 10, mieszkania 3, widzieć można od godz. 12 do 2. 3022

Do najęcia od 1-go Kwietnia, na 2 piętrze, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra, z wodociągiem i zlewem. Praga, ulica Brukowa № 409, wprost wodociągu. 3001

Pokój ładnie umeblowany, z wejściem osobnem. Nowy-Świat № 7, mieszk. 36. 2956

Mieszkanie samo w sobie, składające się z trzech pokoi, kuchni, śpiżarki i góry, oraz ze zlewem i wodociągiem, jest do wynajęcia, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, w oficynie na dole, przy ulicy Bednarskiej № 16. Wiadomość w składzie lamp Rudzińskiego, obok kościoła Ś-tej Anny przy Krakowskiem-Przedmieściu. 2951

Pokój do wynajęcia w każdym czasie, dla studentów uniwersytetu, lub małżeństwa bezdzietnych, za cenę umiarkowaną. Ulica Ciepła № 7, mieszk. 16. 2945

Dla dorożkarzy stajnie i wozownie, na 2 lub 3 dorożki, z mieszkaniem, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Plac Witkowskiego № 12.

Mieszkania familijne są do wynajęcia, ze zlewami; tamże wygodne jedno i dwu pokojowe, na czystem powietrzu pod № 87, przy ulicy Jerozolimskiej, od 1 Kwietnia, woda do gotowania wyborna, na miejscu; tamże dwa pokoje, przedpokój i kuchnia za 11 rs. miesięcznie. 2960

Pokoik dla Panienki do najęcia od 1 Kwietnia, bardzo tanio. Bednarska № 17. 2982

Lokale na zakłady, lub prywatne mieszkania od 1 Lipca. Świętokrzyzka № 17.

2 Pokoje umeblowane w każdym czasie do wynajęcia za rs. 30 miesięcznie. Ulica Bracka № 14, mieszkania 3. 2641

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 98

Wynajem Ekwipaży. Marszałkowska 28, Koncert, Teatr, Wieczór, na kolej, Pogrzeb na Powązkach, zawiezienie i odwiezienie karetą rs. 2. Na godziny: pierwsza rs. 1, następne kop. 75. 2043

W pracowni Luizy przy ulicy Chmielnej № 48, mieszk. 33, przyjmuję suknie do roboty, krajanie i dopasowywanie staników, oraz wszelkie szycie na maszynie. 297r

Wiadomość dla WW. PP. Cukierników, Piekarzy, Restauratorów, tak jak lat poprzednich buduję Piece Cukiernicze i wszelkiego rodzaju Ogniska mechaniczne, za dobroć i praktyczność poręczam. Mieszkam: ulica Zaokopowa № 3071/2B, w domu własnym, Majster Zduński Aniołkowski. 2622

Fotograf Tow. Zach. Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem W. Piechowski, Chmielna № 25, trzecia brama od ulicy Marszałkowskiej, zdejmuje portrety w różnych formach i posiada zbiory reprodukcyjne z obrazow, rzeźb, starożytności, portrety ludzi znakomitych, notatki dla pp. artystów, etc. 2617

Fabryka Kwiatów poleca na nadchodzący sezon wiosenny wybór najpiękniejszych i najtańszych kwiatów. Kupującym w większych partjach odstępuje znaczny rabat. Tamże potrzeba zaraz Panien uzdolnionych i Uczennic. Nowy-Swiat № 55. Josephinne. 2744

Ziemię Kwiatową, sprzedaje po kop. 5 i 7½ za garniec, jak również przesadza kwiaty po domach prywatnych, licząc za 20 doniczek rs. 2, Oleandry w kubłach po k. 30 i 50 od sztuki. Ogrodnik przy kościele po Reformackim, ulica Senatorska № 27. 2999

U Akuszerki Haube pokój osobny dla osoby mającej odbyć słabość, cena możliwie umiarkowana, opieka troskliwa. Ulica Śliska № 10. 2283

Mamki wiejskie i miejskie z młodemi i starszemi pokarmami. Ulica Wielka № 13, u akuszerki Brzezowskiej. 2830

Mamki młode, ze świeżym i obfitym pokarmem do umieszczenia. Chmielna № 33, mieszkania 42, u Akuszerki. 286

Mamki młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem. Ulica Bracka № 17, u akuszerki Spoczyńskiej. 2863

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia zaraz.—Tamże jest do wzięcia Dziecię na własność, chłopczyk. Ulica Leszno № 33. — Akuszerka E. Kurkewicz. 2930

Mężatka brunetka, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi; zupełnie świeży pokarm. Wiadomość przy ulicy Chłodnej № 37, u Akuszerki. 2976

Mamki ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Ul. Złota № 12. 3017

Mamka z przyjazdu, mówiąca po niemiecku. Ulica Bednarska № 5, m. 14. 3016

4 Mamki ze świeżym i starszym pokarmem, przystojne. Freta № 4, kantor mamek. 3012

Mamki z młodszym i starszym pokarmem, jedna po niemiecku mówiąca, są u akuszerki pod № 12/304, przy ulicy Slepej, vis à vis Kapitulnej. 3019

Papiery zaginęły w dniu 5 Marca, pięć tabel prestacyjnych i listy prywatne. Za zwrócenie takowych nagrody rs. 5. Ogrodowa № 38, mieszkania 1. 2936

Książka rachunkowa, Zgromadzenia Czeladzi Ślusarskich, zostawioną została w dorożce w dniu wczorajszym. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem do fabryki Zieleżińskiego Złota № 28c/3. 2909

Torebka czarna, dżetowa, z koronkową chusteczką, zgubioną została w Niedzielę, dnia 11 b. m., na której były litery M. A. St. Uprasza się znalazcę, o doręczenie takowej na ulicę Nowy-Świat № 60, m. № 10. 2968

Nagrody rs. 5, kto odniesie na ulicę Wspólną № 14, mieszk. № 4, portcygar srebrny, zgubiony w ostatnią niedzielę w Saskim Ogrodzie. 2995

Medaljonik złoty, w kształcie książeczki, wysadzony turkusikami, z trzema fotografjami zgubiono. Sumienny znalazca zechce odnieść takowy za nagrodą, do doktora, Nalewki № 15, mieszkania № 7. 2985

Zegarek złoty, w jednej kopercie, za № 20172, skradziono. Uprasza się p. zegarmistrzów i złotników o zwrócenie uwagi, w razie dostrzeżenia o zawiadomienie, na ul. Żórawią № 20, m. № 6, za nagrodą. 2987

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 3 (15) Марта 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcii Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner